Ner 79. Kraków, 8 Kwietnia — Środa. Rok 1885.

CZAS

„Czas“ wychodzi codziennie, wyjąwszy niedziele i dni świąteczne.
Oddzielne Nra *Czasu*, o ile zapas starczy, w Krakowie po 10 c., we Lwowie lub z przesyłką pocztową 12 c.

Prenumerata wynosi:

	na cały rok	na kwartał	na 1 miesiąc
Pocztą w państwie Austryackiem	24 złr.	6 złr.	2 złr. 50 c.
„ „ Niemieckiem	28 złr.	7 złr.	3 złr.
„ do Włoch, Francyi, Anglii, Belgii, Szwajcaryi, Turcyi i innych państw należących do związku pocztowego	32 złr.	8 złr.	3 złr.

Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1go do ostatniego dnia w miesiącu. — **Listy** z pieniędzmi i *przekazy* pieniężne na prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać *franco* do Administracyi *Czasu* w Krakowie. — *Listy reklamacyjne nieopieczętowane* nie podlegają opłacie pocztowej. — *Listów niefrankowanych* nie przyjmuje się.
Rękopismów nadsyłanych nie zwraca się.

Prenumeratę przyjmują:
Administracya „CZASU“ w **Krakowie** i urzędy pocztowe. **Miejscową prenumeratę** księgarnia S. A. Krzyżanowskiego, handel Z. Skalskiego w Sukiennicach, biuro dzienników i ogłoszeń E. Silbersteina w hotelu Saskim, handel Bajera przy ulicy Grodzkiej, trafika Kuklińskiego w Sukiennicach. — **Ogłoszenia** (inseraty) przyjmuje się za opłatą od miejsca wiersza drukiem drobnym (petitowym) za pierwszy raz 10 cent., za każdy następny po 5 cent. — **Nadesłane** (na 3 stronie dziennika) od miejsca wiersza drukiem drobnym po 30 cent. za każdy raz. — **Ogłoszenia i prenumeratę** przyjmują: **we Lwowie** Ajencya „CZASU“ w głównym składzie tytoniu Nr. II przy ul. Trybunalskiej L. 4; **w Paryżu** wyłącznie p. Adam, Rue Clément 4; (prenumeratę p. W. Raczkowski, Faubourg Poissonière 33); **w Wiedniu** pp. Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu), A. Oppelik, Stubenbastei Nr. 2, R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze), H. Schalek, M. Dukes, M. Stern, tylko prenumeratę pp. H. Goldschmidt & C., w Frankfurcie n. M. G. L. Daube & C.
W Warszawie przyjmują ogłoszenia pp. Reichman i Frendler, biuro ogłoszeń przy ul. Senatorskiej.

Przegląd Polityczny.

Kraków 7 kwietnia

Wiener Ztg ogłasza sankcyonowane ustawy o uwolnieniu od należytości skarbowych dokumentów zdziałać się mających w sprawie zalesienia Karstu w Gorycyi i Gradysce, o przedłużeniu terminu zwrotu zaliczek państwowych, udzielonych niektórym gminom czeskim, a w końcu o udzieleniu zaliczek państwowych nawiedzonym w r. 1884 elementarnemi nieszczęściami okolicom dolnej Austryi, Morawy i Szlązka.

Izba panów rozpocznie już dzisiaj swe poświąteczne posiedzenia i już bez przerwy załatwiać będzie przesłane jej przez Izbę deputowanych projekty do ustaw. Spodziewają się, że w połowie b. m. zakończy Izba panów swą pracę, poczem zostanie zamkniętą Rada państwa. Sposób zamknięcia będzie już najprawdopodobniej postanowiony w najbliższych dniach, na co wpłynie zapewne konferencya, jaką przybyli wczoraj ministrowie Tisza i Szapary odbyć mają z reprezentantami austryackiego rządu. Konferencya ta zdecyduje, czy uchwalenie noweli cłowej przez parlament jest obecnie koniecznem, czy nie, a od rozstrzygnięcia tego pytania zawisła także sprawa zwołania dodatkowej sesyi. Dziś zdaje się być tylko rzeczą pewną, że zaraz po zamknięciu Rady państwa zostaną rozpisane nowe wybory, które się rozpoczną w pierwszej połowie czerwca.

Ku tej nowej kampanii wyborczej zwraca się też uwaga publiczna, a prasa już dziś oblicza stosunek stronnictw, jaki wystąpi w nowej Izbie. Polem najbardziej namiętnej walki będą niewątpliwie Czechy, gdzie poniesie, jak przypuszczają, stronnictwo niemiecko-liberalne znaczną klęskę. Z 4 Izb handlowych w Czechach, które jeszcze w roku 1879 wysyłały do parlamentu wyłącznie niemieckich reprezentantów, zostały trzy pozyskane dla Czechów, którzy przeto otrzymają dwa mandaty z Praskiej, jeden z Budziejowickiej, a jeden z Pilzneńskiej Izby handlowej. Jeszcze niepomyślniej układają się szanse dla Niemców w czeskiej wielkiej własności, gdzie „*Lex Zeithammer*“ zapewniła konserwatystom 7 mandatów, tak, że na 23 przedstawicieli wielkiej własności czeskiej, aż 19 należeć będzie do klubu czeskiego. Czesi wogóle liczą z wszelką pewnością na pozyskanie przynajmniej 12 nowych mandatów. Co się tyczy Morawy, to przypuszczają, iż na 9 mandatów z wielkiej własności, przypadnie 5 partyi środka, a 4 prawicy. Z innych 27 mandatów, jakiemi rozporządzają Izby handlowe, miasta i gminy wiejskie, przypadnie 12 Czechom, a 19 Niemcom. Liczba członków klubu czeskiego wzrośnie tedy z 56 na 69 do 70.

Co do innych krajów koronnych, stawiają w kołach prawicy następujący horoskop: Z Bukowiny spodziewają się siedm mandatów dla większości; w Dalmacyi zdobędzie prawica wszystkie 9 mandatów; na 63 posłów z Galicyi liczyć będzie prawica 60 członków, z Gorycyi i Gradyski uzyska prawica 2 mandaty, a tyleż z Istryi; Kraina, która wysyła 10 posłów, z których dotąd 8 należało do prawicy, najprawdopodobniej odda wszystkie mandaty członkom prawicy; w Austryi Dolnej spodziewa się prawica straty mandatu dep. Rufa, za to jednak pozyska 3 mandaty w wielkiej własności; w Salcburgu nie liczy prawica na zysk (z 5 posłów, jakich ta prowincya wysyła, należy 3 do partyi Lienbachera, a 2 do zjednoczonej lewicy); w Szlązku zdobędzie prawica jeden mandat z gmin wiejskich okręgu Cieszyńskiego. Stosunki w Tyrolu, Vorarlbergu i Karyntyi zostaną niezmienione. Tak przeto liczy prawica na 196 do 197 głosów. Doliczywszy do tego 15 głosów partyi środka, 3 głosy Rusinów i 3 głosy partyi Lienbachera, a okaże się według niniejszych obliczeń, iż rząd w nowej Izbie rozporządzać będzie 217 do 218 głosami.

W ostatnich dniach donoszą z Botzen, iż włoska partya narodowa zaproponować miała wiernokonstytucyjnym członkom wielkiej własności w Tyrolu, kompromis, którego atoli ci nie przyjęli. Rozpoczęto tedy rokowania w sprawie kompromisu między konserwatywnem, a narodowem stronnictwem. Czterej reprezentanci drugiej klasy wyborczej wielkiej własności tyrolskiej (pierwsza składa się tylko z jedynastu duchownych wyborców i wysyła jednego deputowanego) należeli dotąd do stronnictwa wiernokonstytucyjnego, a byli nimi p słowie: Bossi-Fedrigotti, Makovetz, Terlago i Artur Wolkenstein. Kompromis tedy między konserwatywnem a narodowem stronnictwem, może także wpłynąć na niekorzyść stronnictwa niemiecko-liberalnego, którego przywódcy widząc zewsząd grożące niebezpieczeństwo, zwołują już w tym tygodniu zgromadzenia mężów zaufania, dla naradzenia się nad całym planem agitacyi wyborczej.

Książę Łabanow Rostowski wrócił już z Petersburga do Wiednia. Przeznaczonym on podobno ma być na następcę zmarłego Orłowa w Berlinie, miejsce zaś jego w Wiedniu zajmie prawdopodobnie bar. Uexhuell, będący obecnie posłem w Rzymie, albo Vlangali, dyplomata ze szkoły Gorczakowa. Przeznaczenie Łabanowa na posła w Berlinie miało nastąpić na życzenie ks. Bismarka.

Wykazuje się teraz jak najdowodniej, że pokój z Chinami był stanowczo umówionym. Potwierdził to nawet margrabia Tseng w rozmowie swej z korespondentem *Figara*. Margrabia dodał zarazem, że korzyści, jakie osiągnęły Chiny pod Langsonem, nie są tego rodzaju, aby miały zaślepić rząd chiński i do odstąpienia od dobrze poprzednio rozważonych warunków pokoju spowodować; Francya zaś powinna się okazaną poprzednio wyższością swej broni nad chińską zadowolnić i nie pragnąć rewanżu za Langson. Pytanie jednak, czy zajścia w Izbie deputowanych, uwidoczniona polityczna słabość Francyi, wynikająca z rozdarcia Izby na stronnictwa i żądania ewakuacyi Tonkinu tak niebacznie ze strony radykałów podniesione, nie wpłyną na zmianę pokojowego usposobienia w Pekinie i nie sprawią tego, że stronnictwo wojenne weźmie znów górę nad pokojowem. — Radykalni i ci, ktorzy im się w chwili nadejścia niepomyślnej wiadomości uwieść dali, przedstawią się może w Pekinie w świetle najlepszych sprzymierzeńców Chin i może w wyrachowaniu na ich dalszy brak rozwagi, powezmą w Pekinie inne postanowienia względem spisanych już preliminaryów pokoju.

Przekonanie o słabości, jaką dzisiejsze ugrupowanie partyj wytwarza dla Francyi, zaczyna już ogarniać szerokie koła opinii publicznej, jak to widać z enuncyacyj umiarkowańszych dzienników i gdyby dziś przyszło do rozwiązania Izby, uwydatniłoby się to silnie w wyborach, na podstawie nowej ustawy wyborczej dokonanych. Charakterystycznym w takiej chwili jest list otwarty czerwonego księcia Napoleona, w którym przyjaciołom swym politycznym udziela rady, aby się myśli rozwiązania Izby, jako „widocznemu podstępowi rojalistów“ jak najmocniej opierali.

Jak donosi londyński korespondent do *Koeln. Ztg* i jak wyłuszcza *Pall Mall Gazette*, odpowiedź rosyjska niema brzmieć tak pomyślnie, jak zrazu głoszono. Rosya żąda podobno, aby Paropamiz, leżący tylko o 50 mil angielskich od Heratu, był granicą, dalej zaś ku wschodowi niema należeć nic do Afganistanu, czego w swoim czasie nie posiadali Schir Ali i Dost Mohammed, przez co przypadłoby także do Turkestanu Pendże, zajęte dopiero w roku przeszłym przez Afganów. To ma być ta najwięcej połódniowa granica pasu spornego, wśród którego ma wyciągnąć granicę komisya wspólna. Przewidzieć jednak można, że się Rosya upierać będzie, opierając się tak na względach etnograficznych, jak na tem, aby dawniejszych, rzeczywistych praw afgańskich nie rozszerzać.

O szczegółach tych przemilczał Fitzmaurice wtenczas, kiedy nie chciał wchodzić w szczegóły pod pozorem, ze każde nieostrożnie w dyskusyi wyrzeczone słowo mogłoby znów zaostrzyć sytuacyą, która obudza teraz nadzieję pokojowego załatwienia sprawy.

Dla tych to szczegółów, zebrała się zapewne wielka Rada ministeryalna, aby się nad odpowiedzią rosyjską naradzić.

To też *Times* nie łudzi się bynajmniej, żeby sytuacya w tej sprawie miała być zadawalniającą. Dziennik ten pisze, że odpowiedzi rosyjskiej za tchnącą pojednawczym duchem uważać nie można. Rosya nadaje sobie pozór pojednawczej życzliwości tylko grzeczną formą, ale w gruncie rzeczy chce tylko zyskać na czasie. Dowodzi dalej, że Pendże należy do Afganistanu i dodaje, że Rosya wiecznie trwać będzie w dążności posuwania się naprzód i wstrzymywać ją trzeba na każdym kroku, teraz zaś wojna jest dla niej pożądaną, aby się pozbyć części żywiołów nihilistycznych, rozpowszechnionych w armii.

Mówią, że Lumbsden, który się udał do Heratu, ma polecenie obwarowania go na prędce. Byłoby to poniekąd wyzwaniem Rosyi, którąby nieomieszkała poczytać to za zaczepkę, zmuszającą do zajęcia Heratu.

Z Odessy donoszą dziennikowi *Nowoje Wremia*, że w tem mieście odbył się w klubie wojskowym wielki bankiet, dany na cześć oficerów, którzy świeżo zostali wezwani do pułków kaukazkich. Na bankiecie tym wzniesionym był toast przez jednego z jenerałów, wyrażający nadzieję, że wkrótce rozpocznie się wojna. Wieść ta w kołach oficerskich wywołała wielką radość. Wezwani do pułków kaukazkich oficerowie odpłynęli już na parostatku do Poti.

Osman Digma cofnął się w głąb pustynnego kraju, wojska Grahama stoczyły pod Tamai tylko utarczkę z pozostawioną dla zasłony odwrotu tylną strażą jego. Po spaleniu Tamai wróciły one znów do obwarowanego obozu pod Suakimem. Graham zaniechał szukania Osmana Digmy w pustyni. Otoczy on tylko stosownemi obwarowaniami teren, na którym się budowa kolei żelaznej ma rozpocząć i w tej pozycyi oczekiwać będzie uderzenia wojsk przywódzcy Sudańczyków. Budowa kolei rozpocznie się niebawem, a wojska angielskie posuwać się będą w głąb kraju w miarę postępowania robót kolejowych.

Wspomnieliśmy już o krwawych zajściach w Ameryce centralnej, musimy jednak dodać słów kilka, celem wyjaśnienia ich przyczyn.

Tam, gdzie się w północnej Ameryce kończy Meksyk, leży między południową jego granicą a znanym przesmykiem Panamy kraj zwężający się coraz bardziej ku południowi. Część ta Ameryki nosi w geografiach miano ogólne „Ameryki centralnej,“ a składa się z pięciu Rzeczypospolitych: Guatemala, San Salvador, Honduras, Nicaragua i Costarica. Państewka te zamieszkane są przez zhiszpańszczone plemiona dawnych Indyan. Ludność ich skłonna do zaburzeń i ztąd powstają tak w łonie ich, jak i między niemi częste zatargi. Tym razem jednak zaburzenia nie wyszły z łona ludności, ale spowodowane zostały awanturniczą ambicyą prezydenta Guatemali, Barriosa, byłego adwokata, który wyniósł się drogą intryg różnego rodzaju. Postanowił on zjednoczyć pod swym zarządem wszystkie państewka centralnej Ameryki. Zaczął więc od sporów granicznych z sąsiadami, a za najlepszy środek uniknienia ich osądził złączenie wszystkich w jednę całość i wydał manifest, wzywający wszystkich przejętych potrzebą takiego zjednoczenia do współdziałania z nim. Liczył on na entuzyazm powszechny, jaki idea jego obudzi, tymczasem zawiódł się, bo wszystkie państewka zaczęły się zbroić przeciw niemu. Aby uprzedzić połączenie ich sił, przekroczył nagle granice Rzeczypospolitej San Salvador, ale tu pod Elcoco w dwudniowej bitwie na głowę pobitym został.

Dalszym zaburzeniom zapobiegnie może Meksyk, którego prezydent, upoważniony przez sejm meksykański, oświadczył, że Meksyk w interesie swym, nie może ścierpieć, ani połączenia centralnej Ameryki w jednę całość, ani wojny jej części składowych między sobą.

Zaburzenia w Ameryce centralnej wpłynęły też podburzająco na plemiona zamieszkujące Panamę. Wybuchło tu powstanie, sięgające od Aspinwall aż do miasta Panamy. Powstańcy spalili kilka osad, zniszczyli telegraf i zagrozili nietylko portowi, w którym się okręty handlowe różnych narodów znajdują, ale także kolei żelaznej i kanałowi, za pomocą których odbywa się komunikacya między morzem Atlantyckiem a Oceanem Spokojnym przez Panamę. Strożem tej instytucyi międzynarodowej obrał się dobrowolnie rząd zjednoczonych stanów północnej Ameryki i wysłał w tym celu do Panamy kilka okrętów wojennych wraz z oddziałem wojska, które mają zapobiedz uszkodzeniu kolei żelaznej i kanału.

Ustawodawcza czynność Rady państwa.

I.

Ćwierć wieku dobiega, jak Austrya weszła na nowe tory konstytucyjnego życia, a nowego stanu rzeczy naturalnem następstwem była reforma we wszystkich gałęziach ustawodawstwa. Każdy też peryod parlamentarny w Austryi, wycisnął wybitne piętno na kierunek prawodawczy, a to bądź w miarę zapatrywań politycznych i społecznych kierującego stronnictwa, bądź też siłą wypadków, wreszcie skutkiem zmiany stosunków, które zwłaszcza w życiu ekonomicznem częstym ulegają w naszem stuleciu przekształceniom.

W ustawodawstwie ubiegłego peryodu rząd i parlament nie silił się na zastęp nowych kodeksów, nie starał się tyle o nowe zasadnicze przeobrażenia prawodawcze, ile pragnął na podstawie istniejących ustaw uzupełnić braki, stosując czynność prawodawczą do swego programu, godząc program ten z istniejącemi stosunkami politycznemi i społecznemi. Cechą ustawodawstwa dobiegającego sześciolecia jest dążność do ochrony społeczeństwa, a zwłaszcza klas pracujących przed przewagą kapitału, celem rozwiązania kwestyi socyalnej na drodze pokojowej. Nadto myśl polityczna o równouprawnieniu narodowości znalazła swe uzasadnienie w ochronie krajowego ustawodawstwa, tak, że parlament nie przekroczył nigdy granicy swej kompetencyi, szanując zakres prawodawczy poszczególnym krajom koronnym konstytucyą zastrzeżony.

Nie jest jednak zamiarem naszym omawianie w niniejszym artykule politycznego stanowiska rządu i dotychczasowej większości parlamentarnej, lecz pragniemy w treściwem zestawieniu odświeżyć w pamięci czytelników szereg ustaw, uchwalonych w Izbie poselskiej w ubiegłym peryodzie wyborczym, skreślając obraz ustawodawczej pracy, głównie ze stanowiska praktycznej doniosłości.

Ustawy zasadnicze państwa nie uległy zmianom w ubiegłem sześcioleciu. Jedynie uzupełnienie prawa wyborczego czynnego, uchwalone ustawą z d. 4 października 1882 r. (Nr 142) na znany wniosek posła Zeithammera, rozciągnęło to prawo na opłacających ponad 5 złr. podatków bezpośrednich, tudzież na opłacających najmniej 80 złr. podatku gruntowego. Czy i jakie skutki polityczne wywrze ta ustawa, i czy wzmocni konserwatywną prawicę, okażą tegoroczne wybory do Rady państwa, w których ustawa ta obszerniejsze, jak dotąd znajdzie zastosowanie.

Równie też w dziedzinie prawa cywilnego materyalnego, ubiegły peryod prawodawczy mało znaczące wykazuje zmiany. Kodeks cywilny austryacki, przeszło lat 70 obowiązujący, dość odpowiada potrzebom i stosunkom prawnym, zwłaszcza obok później nadanych ustaw handlowych i wekslowych. Niektóre zmiany dotyczące praw spadkowych włościańskich, używania praw cywilnych izraelitów i innowierców, tudzież zmiany odnoszące się przeważnie do zasady równości wobec prawa, wprowadzone zostały zaraz w pierwszych latach nowego życia konstytucyjnego. Ustawa z dnia 16 lutego 1883 r. (Nr 20) skracająca termin ogłoszenia za umarłego, a spowodowana znaną katastrofą Ringtheatru, zmienia nieco postanowienia § 24 kodeksu cywilnego, a w dalszym swym toku wkracza w zakres formalnego prawa cywilnego. Wobec coraz częściej zdarzających się wypadków na kolejach, w kopalniach, na morzu itp., ustawa ta częste zastosowanie znaleść powinna, a upraszczając postępowanie, ułatwi domniemanym dziedzicom obejmowanie spadku po zmarłych, których śmierć metryką parafialną udowodnioną być nie może.

Ustawa z dnia 16 marca 1884 (Nr. 36) zawierająca przepisy o unieważnianiu niektórych czynności prawnych, dotyczących majątku niewypłacalnego dłużnika, treścią swoją wkracza również w dziedzinę procesowego prawa, lecz zarazem uzupełnia postanowienia ustawy cywilnej dotąd obowiązujące.

Postanowienia te wobec co raz częściej zdarzających się wypadków ukrywania majątków przed wierzycielami, okazały się nie wystarczającemi zwłaszcza przy rozwlekłości i zawiłości procedury. Rola dłużnika była najczęściej korzystniejszą od roli wierzyciela, który był bezsilny wobec wybiegów. Na tem cierpiał kredyt, a publiczność musiała za niebezpieczeństwo płacić premią, objawiającą się w wysokiej stopie procentowej.

Nie ulega wątpliwości, że do zmniejszenia się przeciętnej stopy procentowej, przyczyniła się także wzmiankowana ustawa, która wylicza wypadki w jakich mogą być unieważniane akta prawne i kontrakty na niekorzyść wierzycieli zdziałane. I tak ustawa dozwala unieważniania w drodze procesu wszelkich darowizn, zapisów przedślubnych, dotyczących wiana, posagu i t. p. następnie kontraktów między małżonkami, które rok, oraz in·

POTOP

(56)

POWIEŚĆ

przez

Henryka Sienkiewicza.

Tom drugi.

(Ciąg dalszy.)

A tymczasem pan Zagłoba już był przy wozie, a raczej na wozie, i chwytał w objęcia Skrzetuskich, małego rycerza, pana Mirskiego, pana Stankiewicza i Oskierkę, przyczem wołał zdyszanym głosem:

— Ha! przydał się na coś Zagłoba. Damy teraz Radziwiłłowi dzięgielu! Mości panowie, wolni jesteście i ludzi mamy! Zaraz ruszymy dobra mu pustoszyć! A co! udał się fortel?... Nie tym, to innym sposobem byłbym się wydostał i wacpanów także!... Całkiem mnie zatkało, że tchu nie mogę złapać! Na radziwiłłowskie dobra, mości panowie! na radziwiłłowskie dobra! Jeszcze wszystkiego o nim nie wiecie, co ja wiem!...

Dalsze wybuchy zostały przerwane przez ludzi laudańskich, którzy biegli jeden przez drugiego witać swego pułkownika. Butrymi, Gościewicze dymni, Domaszewicze, Stakjanowie, Gasztowtowie cisnęli się naokoło wozu, a potężne gardziele ryczały nieustannie:

— Vivat! vivat!

— Mości panowie! — rzekł mały rycerz gdy ucisz się nieco — towarzysze najmilsi! dziękuję wam za afekt!... Straszna to rzecz, że musimy hetmanowi posłuszeństwo wypowiadać i rękę nań podnosić, ale, gdy zdrada jawna, nie może być inaczej! Nie odstąpim ojczyzny i pana naszego miłościwego... Vivat Joannes Casimirus rex!!

— Vivat Joannes Casimirus rex! — powtórzyło trzysta głosów.

— Dobra radziwiłłowskie zajechać! — krzyczał Zagłoba — spiżarnie i piwnice mu wypłukać!

— Koni nam! — zawołał mały rycerz.

Skoczono po konie.

Tymczasem Zagłoba rzekł:

— Panie Michale! hetmaniłem tym ludziom w zastępstwie twojem, i przyznaję im chętnie, że mężnie sobie poczynali... ale, gdyś teraz wolny, zdaję władzę w twoje ręce.

— Niechże wasza miłość komendę bierze, jako godnością najstarszy — rzekł pan Michał, zwracając się do Mirskiego.

— Ani myślę! a mnie co po tem! — odrzekł stary pułkownik.

— To jegomość pan Stankiewicz?

— Ja mam swoją chorągiew, i cudzej nie będę brał! Ostań waszmość przy komendzie; ceremonia sieczka, satysfakcya owies! Znasz ty ludzi, ludzie ciebie, i najlepiej przy tobie będą stawali.

— Uczyń tak Michale! uczyń, boć to i niełakoma rzecz! — mówił pan Jan Skrzetuski.

— Niechże i tak będzie.

To rzekłszy pan Michał, wziął buławę z rąk Zagłoby, uszykował w mig chorągiew do pochodu i ruszył wraz z towarzyszami na jej czele.

— A gdzie pójdziemy? — pytał Zagłoba.

— Żeby tak waściom prawdę powiedzieć, to sam nie wiem, bom jeszcze o tem nie pomyślał — odparł pan Michał.

— Warto się nad tem naradzić, co nam czynić przystoi — rzekł Mirski — i musimy bezzwłocznie do rady przystąpić, jeno pierwej niech mi wolno będzie złożyć jegomości panu Zagłobie w imieniu wszystkich podziękę, że nas nie zapomniał i in rebus angustis tak skutecznie ratował.

— A co? — rzekł z dumą Zagłoba, podnosząc głowę i zakręcając wąsa. — Bezemnie bylibyście w Birżach!... Justycya nakazuje przyznać, że kto czego nie wymyśli, to Zagłoba wymyśli.... Panie Michale, nie w takich to bywaliśmy opałach. Pamiętasz, jakom cię raz ratował, gdyśmy to z Halszką przed Tatarami uciekali? co?

Pan Michał mógłby był odpowiedzieć, że wówczas nie pan Zagłoba jego, ale on pana Zagłobę ratował; wszelako milczał, i począł tylko wąsikami ruszać. Stary zaś szlachcic mówił dalej:

— Nie potrzeba dziękować, bo co wam dziś, to mnie jutro — i pewnie nie opuścicie mnie też w potrzebie. Tak jestem rad, że was wolnych widzę, jakobym najwalniejszą wiktoryę odniósł. Pokazuje się, że nie zestarzała się jeszcze zbyt ani głowa, ani ręka.

— Toś tedy wacpan zaraz do Upity trafił? — pytał pan Michał.

— A gdzie miałem trafiać? do Kiejdan? wilkowi w gardło leźć? Juści że do Upity — i możecie mi wierzyć, żem szkapy nie żałował, a dobra była bestya! Wczoraj rano już byłem w Upicie, a w południe ruszyliśmy ku Birżom, w tę stronę, w której spodziewałem się ichmościów spotkać.

— A że to ludzie moi tak odrazu wacpanu uwierzyli? — mówił pan Michał — bo cię nie znali, z wyjątkiem dwóch czy trzech, którzy cię u mnie widzieli?

— Co prawda, nie miałem z tem najmniejszej trudności, bo naprzód miałem twój pierścień, panie Michale, a powtóre ludzie właśnie tylko co się byli dowiedzieli o waszem aresztowaniu i o zdradzie hetmana. Zastałem deputacye do nich od chorągwi pana Mirskiego i pana Stankiewicza, żeby się do kupy przeciw hetmanowi, zdrajcy, zbierali. Jakem im tedy oznajmił, że was do Birż wiozą, jakoby kto w mrowisko kij wsadził. Konie były na potrawach, posłali zaraz pochołków, by je sprowadzić — i w południe ruszyliśmy już w drogę. Oczywiście objąłem komendę, bo mi się to należało.

— A zkądżeś ojciec buńczuka wziął? — pytał Jan Skrzetuski. Myśleliśmy zdaleka, że hetman?

— Co? pewnie, żem nie gorzej wyglądał? Zkądem buńczuka wziął? Oto razem z deputacyami od opornych chorągwi przyjechał i od hetmana pan Szczyt z rozkazem do Laudańskich, by do Kiejdan szli, i z buńczukiem dla większej powagi rozkazu. Kazałem go zaraz aresztować, a buńczuk nad sobą nosić, żeby Szwedów na ten przypadek omylić.

— Dalibóg, jak wszystko mądrze obmyślił! — zawołał Oskierko.

— Jako Salomon! — dodał Stankiewicz.

Pan Zagłoba rósł jak na drożdżach.

— Radźmy teraz, co nam czynić przystoi? — rzekł wreszcie. Jeśli wacpaństwo zechcecie mnie posłuchać cierpliwie, to powiem, com sobie przez drogę obmyślił. Z Radziwiłłem tedy nie radzę wojny rozpoczynać, a to dla dwojakich powodów, naprzód, że nie przymierzając, on jest szczupak, a my okonie. Lepiej dla okoniów nigdy się głową do szczuki nie zwracać, bo snadnie połknąć może, jeno ogonem, bo wtedy ostre skrzela bronią. Niech go tam djabeł na rożen wdzieje jaknajprędzej i smołą polewa, aby się zbyt nie przypalił.

— Powtóre? — pytał Mirski.

— Powtóre — odrzekł Zagłoba — że gdybyśmy przez jakowy casus dostali się w jego ręce, toby nam takiego łupnia zadał, że wszystkie sroki na Litwie miałyby o czem skrzeczeć... Patrzcie waszmościowie, co stało w tym liście, który Kowalski wiózł do komendanta szwedzkiego do Birż i poznajcie pana wojewodę wileńskiego, jeśliście go dotąd nie znali!

To rzekłszy odpiął żupan i wydobywszy z zanadrza pismo, podał je Mirskiemu.

— Ba! po niemiecku, czy po szwedzku? — odrzekł stary pułkownik. — Który z waściów to pismo przeczyta?

Pokazało się, że jeden pan Stanisław Skrzetuski trochę po niemiecku umiał, gdyż często z domu do Torunia jeździł, ale pisanego i on nie mógł przeczytać.

— To ja waściom tenor opowiem — rzekł Zagłoba. — Gdy w Upicie żołnierze posłali po konie na łąki, było trochę czasu, kazałem sobie tedy sprowadzić za pejsy żyda, którego tam wszyscy okrutnie mądrym powiadają, i ten, mając szablę na karku, wyczytał wszystko expedite, co tam stoi i mnie wyłuszczył: Owoż pan hetman poleca komendantowi birżańskiemu i dla dobra Jegomości króla szwedzkiego nakazuje, aby odprawiwszy wprzód konwój, kazał potem nas wszystkich, nie wyłączając nikogo, rozstrzelać, jeno tak, aby się wieść nie rozeszła.

(Ciąg dalszy nastąpi).

nych kontraktów za wziątkiem, które sześć miesięcy przed otwarciem konkursu na majątek dłużnika, lub przed prawem wierzyciela do wniesienia skargi zawarte były, jeżeli zachodzą warunki do unieważnienia w ustawie bliżej określone. Zarzucilibyśmy ustawie, że jest zbyt rozwlekłą, bo obejmuje 52 obszernych paragrafów, których kodyfikacya nie jest wszędzie jasną. Mimo to ustawa ta jako wzmacniająca kredyt, z zadowolnieniem przyjętą została w kołach kupieckich.

Oprócz tej ustawy procesowe prawo austryackie nie zostało wzbogacone w ubiegłym peryodzie żadną inną, gdyż obrobiony projekt nowej procedury cywilnej na zasadach ustnego i jawnego postępowania z zastosowaniem nowych zdobyczy nauki i praktyki szczególnie co do środków dowodowych spoczywa w ministerstwie sprawiedliwości, oczekując stosownej pory do wniesienia go w pełnej izbie. Wprowadzenie tego dzieła, wymagającego organizacyi sądownictwa z kosztami znacznemi połączonej, wymaga tem samem uregulowanych stosunków finansowych państwa. Że dla naszego kraju wprowadzenie nowej procędury jest ważne, podnoszono już wielokrotnie i w reprezentacyach i w dziennikarstwie; a wyrażamy nadzieję, że w następnej kadencyi projekt ten według wszelkiego prawdopodobieństwa będzie Izbom przedłożony.

W dziedzinie niespornego prawa formalnego ustawodawstwo wzbogacone zostało kilku nowelami i tak:

Nowella z dnia 23 maja 1883 zmienia niektóre postanowienia ustawy o księgach gruntowych, a w związku z nią jest ustawa o ewidencyi dla katastru gruntowego. Zwracano już uwagę niejednokrotnie, że urządzenie ksiąg gruntowych dla mniejszych własności narażone jest zwłaszcza w naszym kraju na niebezpieczeństwo, gdyż włościanie przeważnie nie chcą się intabulować, a z czasem stan posiadania rzeczywisty, może się stać niezgodny z księgą gruntową. Ustawy powyższe zaradzają po części tej niechęci, wprowadzając przymus i polecając sądom intabulacyą z urzędu w razie ociągania się dziedziców z wpisem praw własności na spadku polegających, a następnie polecając czuwanie, aby przemiana praw własności także i na innym tytule opartych w księdze gruntowej zapisaną była.

Równocześnie zorganizowały władze urzędy miernicze, mianując inżynierów mierników (Vermässungsbeamte), których obowiązkiem jest czuwanie nad katastrem gruntowym, prawami podatkowymi posiadaczy, utrzymywanie ewidencyi w katastrze, regulowanie zmian w przedmiocie podatkowi podległemu, a zarazem baczenie, aby stan rzeczywistego posiadania zgodny był z księgą gruntową W tym celu winni miernicy o każdej nieprawidłowości w stanie posiadania właściwy sąd hipoteczny zawiadomić.

Dwa lata jednak dobiega, jak ustawy powyższe weszły w życie, a skutków przynajmniej na prowincyi dopatrzeć się nie możemy. Tysiące zmian własności i posiadania odbywa się pozahipotecznie bez wpisu w księgi gruntowe, a trudności prawne mnożą się z dniem każdym. Inżynierowie-miernicy, którzy tylko przy starostwach mają siedzibę urzędową, obarczeni czynnościami katastralnemi, nie są w stanie wglądać w księgi sądu powiatowego, często o mil kilka od starostwa oddalonego, a tem mniej odbywać komisyę celem stwierdzenia zgodności posiadania. Także i sędziowie powiatowi, przeciążeni, jak wiadomo — nadmiarem czynności z ich urzędem połączonych, a pozbawieni czesto personalu pomocniczego dla ksiąg gruntowych, nie są w możności zastosowania się ściśle do przepisów ustawy. Na te niedogodności zwracamy uwagę kierowniczych sfer sądowych, którym poruczono czuwanie nad wykonaniem zbawiennej zresztą ustawy.

Prawo hipoteczne, które bez wątpienia w razie ścisłego wykonania w praktyce, należy do najlepszych w Europie, wzbogacone zostało ustawą wielkiej dla naszego kraju doniosłości. Mamy tu na myśli ustawę z dnia 11 maja 1884 r. (Nr 71), która normuje prawa wydobywania nafty i minerałów pokrewnych w Galicyi i w Bukowinie, a której myślą przewodnią jest zabezpieczenie właścicielowi gruntu prawa dowolnej rozporządzalności temi minerałami. Ustawą tą usunięte zostały dążenia tak zwanych regalistów, którzy naftę pod ogólne przepisy ustawy górniczej podciągnąć pragnęli, żądając, aby prawo wydobywania, tak — jak to przy innych minerałach zachodzi, zawisłem było od każdorazowego nadania i upoważnienia górniczego. Celem zabezpieczenia jednak praw eksploatacyi i własności nafty posiadaczowi gruntu, a to odrębnie od praw własności tegoż do powierzchni ziemi, zezwala ustawa na oddzielenie prawa eksploatacyi nafty i utworzenie osobnej księgi naftowej, niezawisłej od księgi gruntowej, która według wyrażenia ustawy ma się stać przedmiotem osobnego majątku (*Vermögensobjekt*). Ten osobny majątek ma prawne znaczenie rzeczy nieruchomej, podlega ogólnym przepisom ustaw cywilnych i ustawy hipotecznej, a przez wpis do księgi naftowej nabywa się własność, tudzież inne rzeczowe prawa, jak niemniej prawa zastawu przez osoby trzecie w stanie biernym księgi. Nawet wierzyciel nie może się opierać utworzeniu księgi naftowej, jeżeli wierzytelność ma dostateczne zabezpieczenie na powierzchni ziemi. Zastrzega dalej nowela prawo stawiania na terenie naftodajnym budynków, mostów, kolei, kanałów, budowania dróg i t. p. potrzebnych do eksploatacyi. Jedynie co do stosunku robotników i urzędników do właścicieli kopalń i co do bratnich kas górniczych, obowiązywać ma ogólna ustawa górnicza

Powyższa ustawa, będąca zasługą Towarzystwa naftowego i naszego sejmu, który przedłożeniem swem sprawę tę do Rady państwa wprowadził, pozostaje też w najściślejszym związku z ustawą krajową o wydobywaniu nafty i wosku ziemnego, która otrzymała już najwyższą sankcyę, a której ogłoszenie w dzienniku ustaw krajowych, a tem samem wejście w życie nastąpić może dopiero wtedy, gdy poczynione zostaną potrzebne wstępne zarządzenia, mianowicie, gdy odpowiednio zorganizowaną zostanie służba górnicza i inspekcya kopalniana w Borysławiu.

W związku z ustawami hipotecznemi jest także ustawa z dnia 4-go czerwca 1882 r., obejmująca ułatwienia przy legalizacyi dokumentów, według której świadkowie tożsamości odpadają, jeżeli osoba, podpisująca dokument, tożsamość swoją udowodnić jest w stanie metryką, paszportem, dekretem i innemi osobistemi papierami. Zniesiono również przepis podpisów świadków przy dokumentach hipotecznych, przez notaryusza legalizowanych.

Nowela do ustawy gminnej.

☐ Wedle paragrafu 101 ustawy gminnej mają być wnoszone rekursy przeciw uchwałom Rady gminnej w nieprzekraczalnym terminie 14 dni od dnia obwieszczenia uchwały lub zawiadomienia o takowej, postanowienie natomiast §. 37 tejże ustawy, według którego Rada gminna rozstrzyga zażalenia przeciw rozporządzeniom Zwierzchności gminnej w sprawach własnego zakresu działania nie oznacza dokładnie, w jakim terminie te zażalenia winny być wnoszone.

Podobna luka co do terminów wnoszenia odwołań znajduje się się także w statucie król. stoł. miasta Lwowa, w skutek czego też orzeczenie magistratu, Rady miejskiej i Wydziału krajowego w pewnym specyalnym wypadku, przez trybunał administracyjny zniesione zostało, pomimo że strona interesowana wniosła zażalenie do Rady gminnej przeciw rozporządzeniu Magistratu po upływie przeszło dwóch lat od dnia doręczenia rozporządzenia.

Gdy wobec tego stanu rzeczy przysługiwałoby stronie prawo dowolnego zaczepiania rozporządzeń wydanych przez władze administracyjne nawet po latach kilkudziesięciu a utrzymanie jakiegokolwiek ładu w administracyi byłoby rzeczą wręcz niemożliwą, wezwał Wydział krajowy Magistrat lwowski do zaradzenia temu brakowi przez wywołanie odnośnej uchwały Rady gminnej celem przedstawienia projektu noweli do statutu, a zarazem postanowił przedłożyć na tegorocznej sesyi Sejmowi krajowemu projekt do ustawy uzupełniającej postanowienia paragrafu 37 ustawy gminnej oznaczeniem prekluzyjnego terminu do wnoszenia zażaleń do Rady gminnej przeciw rozporządzeniom zwierzchności gminnej.

Projekt ten brzmi następnie:

Art I. Par. 37 ustawy gminnej z dnia 12 sierpnia 1866 r. dz. u. kr. l. 19 zostaje w dotychczasowem brzmieniu uchylony i ma brzmieć, jak następuje:

Rozstrzyganie zażaleń.

§ 37. Rada rozstrzyga zażalenia przeciw rozporządzeniom Zwierzchności gminnej w sprawach własnego zakresu działania.

Zażalenie ma być wniesione w ciągu czternastodniowego nieprzekraczalnego terminu od dnia ogłoszenia lub doręczenia rozporządzenia, do zwierzchności gminnej, która je przedłoży Radzie gminnej.

W jakich przypadkach takie zażalenia polityczna władza powiatowa rozstrzyga, stanowi paragraf 106".

Art. II. Wykonanie tej ustawy poruczam mojemu Ministrowi spraw wewnętrznych.

KORESPONDENCYA „CZASU."

Lwów 6 kwietnia.

W sobotę jawnie, bez żadnych zastrzeżeń, nawet z otwartą przechwałką ogłosił *Prołom* wszystkim swoim czytelnikom, że Iwan Naumowicz powrócił z Petersburga, sfinalizowawszy tam zupełnie interes banku kryłoszańskiego. Russcy kapitaliści pożyczyli na niski procent tyle, ile lwowski bank kryłoszański potrzebuje na spłacenie wypowiedzianych kapitałów i dalsze prowadzenie interesu. Równocześnie z tym komunikatem, kończącym się apoteozą Naumowicza, dyrekcya banku kryłoszańskiego ogłasza ze swojej strony już nie w tonie proszącym, niemal błagalnym, jak w dotychczasowych odezwach do swoich wierzycieli, lecz z wielkim rezonem, że wszystko wypłacać i wszystkie agendy swoje dalej w dotychczasowym zakresie prowadzić będzie. Dostało się przytem w *Prołomie* i Bankowi krajowemu za to, że wezwany w jesieni 1884 r. do przeprowadzenia sanacyi zachwianego do gruntu banku kryłoszańskiego, żądał pewnych ewikcyj, jak *Prołom* mówi, zastawu Domu narodnego i Stauropigii. Russcy kapitaliści nie żądali tego i dali pieniądze na niski procent! woła *Prołom* tryumfalnie. Niezawodnie dowiedli tem russcy kapitaliści, że albo mają za wiele pieniędzy i nie wiedząc, co począć z gotówką, wysyłają ją aż do Lwowa, jako lokacyę w banku kryłoszańskim, albo mają przecież w tem swój interes, jeżeli nie czysto finansowy, to jakiś inny, dajmy na to filantropijny. A może kto z czytelników wpadnie na inny trafniejszy domysł, bo przyznaję otwarcie, że trudno przypuścić, aby w dzisiejszych trudnych czasach w Petersburgu nie brak, lecz nadmiar gotówki wymagał sanacyi, osobliwej w swoim rodzaju, bo polegającej na wciskaniu kroci do kasy zachwianego z gruntu banku lwowskiego, lub żeby właśnie od Petersburga zacząć się miał tak fenomenalny przewrot w egoistycznej i zachłannej dotąd na całej kuli ziemskiej klasie kapitalistów i finansistów.

Dziwny zbieg okoliczności zrządził, że razem z pieniężnemi trofeami podróży J. Naumowicza do Rosyi, przybyły do Lwowa także i niektóre inne rzeczy, mianowicie całe skrzynie książek i broszur rosyjskich, któremi dbały o dobro ludzkości *błagotworitelnij* komitet słowiański w Petersburgu zamierzał podnieść poziom wykształcenia ludności ruskiej. Książki te i broszury nadeszły pod adresem redakcyi russkich organów i miały, jak się pokazuje, służyć za bezpłatny dodatek dla czytelników. Cóż z tego, kiedy organa bezpieczeństwa publicznego niedowierzając zbawiennej misyi *błagotworitelnawo komiteta* zatrzymały, jak mówi *Słowo*, wszystkie „jaszczyki" z książk mi już na „tamożni" lwowskiej. Pokaże się, co w broszurach zawierających według tytułu życiorysy św. Cyrylla i Metodego tak dalece zajęło, zaintrygowało, czy zgorszyło organa bezpieczeństwa publicznego. W każdym razie jestto szczegół znaczący, że o apostołach słowiańskich przychodzą do Lwowa broszury tego rodzaju właśnie ztamtąd, zkąd nawet za pomocą brukselskiego *Norda* i wiedeńskiej *N. Fr. Presse* starano się w świat wmówić, że Polacy w Galicyi usiłują z rocznicy śmierci św. Metodego uczynić wielką demonstracyę przeciw prawosławiu i Rosyi.

Minister skarbu zatwierdził przedłożony przez Wydział krajowy projekt emisyi nowych $4\frac{1}{2}\%$ obligacyj krajowych na 320.000 złr. (120.000 było na budowę koszar, a 200.000 złr. na dalszą akcyę ratunkową z powodu powodzi). Co do wyjednania dla tej nowej emisyi charakteru pupilarności, odnosił się już minister skarbu do ministra sprawiedliwości, do którego kompetencyi ta sprawa należy. Uwolnienie od stempla i opłat nie może być przyznane części emisyi (120.000 złr.) przeznaczonej na budowę koszar, więc nie posiadającej charakteru pożyczek głodowych, którym ulgi takie zawsze bywają przyznawane.

Powiatowi Brzeskiemu wysłano z rządowego funduszu zapomogowego 3000 złr. na roboty publiczne, celem dostarczenia zarobku ludności wiejskiej głodem zagrożonej.

Wiedeń 6 kwietnia.

⊙ Rząd nie ma wcale ani zamiaru, ani potrzeby zwołania jeszcze po świętach Izby posłów na merytoryczne posiedzenia. Zamiarowi stoi na przeszkodzie ta okoliczność, że niema żadnego prawdopodobieństwa, żeby się Koło polskie i kluby czeski i Hohenwartha zjechały w zupełnym komplecie. Bez tego zaś żadna sprawa nie miałaby większości, brak dwóch lub trzech głosów mógłby być rozstrzygającym, więc trudno narażać na tak niepewne losy, czy to wniosek Zeitbammera, czy inną ważną dla prawicy sprawę. Naglącej zaś potrzeby niema, gdyż nowella cłowa na razie, dopóki w Niemczech podwyższenia cłowe nie przejdą przez trzecie czytanie i przez sankcyę, może być odłożoną. W ogóle sprawa ta nie jest dojrzałą; wprawdzie nie odbywają się dotąd wcale żadne rokowania między Wiedniem i Berlinem względem wzajemnych ustępstw, jednak nie jest wcale wykluczoną możność tych rokowań, gdyż zarówno w Wiedniu, w Peszcie, jak i w Berlinie ze sfer interesowanych podnoszą się poważne a niemniej i sprzeczne z sobą uwagi względem zmian. Musi to wpłynąć na zwłokę, a ostatecznie może i do rokowań doprowadzić. Sprawami temi zajmować się będzie dzisiaj i jutro rada ministrów tutejszych i węgierskich.

Jak dotąd rzeczy stoją, to ministrowie węgierscy nie mają się wcale domagać załatwienia nowelli jeszcze w tej Izbie w Wiedniu, a rząd tutejszy nie mógłby też gwarantować, że w tej Izbie jeszcze nowellę tę przeprowadzić zdoła. Można więc przyjąć na pewne, że po świętach posiedzeń nie będzie, a dalej nie ulega wątpliwości, że Izby po posiedzeniach Izby panów, zostaną uroczyście mową tronową zamknięte. Rząd sobie tego życzy, Cesarz uznaje tego potrzebę, wszystko za tem, a nic przeciw temu nie przemawia. Jeżeli osoba Cesarza stoi po nad i po za wszelkiemi walkami stronnictw, to jednak udział i znaczenie udziału Korony w prowadzeniu tak wewnętrznej, jak i zewnętrznej polityki państwa jest tak wielkiem, koniecznem i zbawiennem, że w chwilach tak ważnych, jak koniec kadencyi i nowe wybory, prawo udziału i wpływu Korony nie może być niewykonanem.

Dzisiaj rozpoczyna się w Wiedniu sezon wiosenny wyścigami oraz rywalizacyą muzykalną. W Carlteater *stagione* włoska, w Operze Mierzwiński.

Wielkie, niejako jeneralne święcone polskie odbyło się wczoraj u hr. Wodzickich na Salmgasse. Trwało od południa do 6 godz. wieczór. Wielkiego blasku przyjęciu dodało przybycie arcyksięcia Ludwika Wiktora, tudzież księcia Sasko-Weimarskiego; arcyks. Karol Ludwik pozostał jeszcze w Meran, więc tylko przez sztab swój kazał się reprezentować. Goście zapełniali całe mieszkanie na piętrze; ambasadorowie, ministrowie, dwór cesarski, arystokracya z żonami, córkami i synami, liczni Polacy...

Arcyksiążę bawił dwie godziny i z wyśmienitym humorem zapoznawał się ze wszystkiem, co tylko na stole świątecznym było zastawionem, lub roznoszonem. Barszcz zyskał sobie okrzyki: *delicieux*. W miarę zmieniania się gości na górze, zapełniała się sala na dole, gdzie palono — i odpoczywano przy czarnej kawie i pogawędce, Mierzwińskiego oblegały panny, żeby co zaśpiewał, lecz nie był usposobiony, z polecenia lekarskiego musi pauzować kilka dni; więc tylko przy forte pianie dał zabawny i wcale miły koncert na gwizdaniu. Polskie święcone niezmiernie się podobało, a niesłychane spustoszenie na stołach i humor całego towarzystwa, były zapewne wielkiem zadowoleniem dla uprzejmych gospodarstwa.

Minister i kierownik ministerstwa sprawiedliwości zamianował radcę sądu krajowego i kierownika prokuratoryi państwa w Czerniowcach Hipolita Martynowicza, prokuratorem państwa w Czerniowcach, zezwolił sędziemu powiatowemu w Głogowy Franciszkowi Sawickiemu na własną prośbę przenieść się do Wiśnicza i zamianował adjunkta sądowego w Krakowie Mieczysława Szybalskiego sędzią powiatowym w Liszkach.

Sprawy zagraniczne.

Rosya.

Czytamy w *Warszawskim Dniewniku*:

„Polacy bardzo są niązadowoleni z ukazu d. 27 grudnia — to rzecz naturalna. Ale oto, co jest dziwnem: pod wpływem rzeczonego ukazu niektórzy Polacy, posiadający ziemie w zachodnich krajach, pragnęliby zamienić swoje posiadłości na majoraty, podarowane niegdyś Rosyanom we właściwej Polsce, t. j. kraju nadwiślańskim. Pożytecznemby to było obustronnie i dla Polaków i dla interesów rosyjskich w zachodnim kraju. Ale tamtejsi obywatele polscy ani pisnąć nie śmieją o podobnych życzeniach swoich, bo obawiają się t. z. „opinii publicznej." Niedawno zwracał się do nas w tej właśnie sprawie pewien Polak, obywatel Zabuża rosyjskiego, oświadczając, że wobec nieuniknionej konieczności zamiany tamtejszych majątków na majoraty w Polsce, pragnąłby on być jednym z pierwszych, bo kiedy wszyscy będą zmuszeni rzucić się do tej operacyi, to warunki zamiany staną się oczywiście uciążliwemi.

Ale p. Obywatel polski, udzielając nam tej wiadomości, prosił nas o tajemnicę najgłębszą. — „Zaćwiczą mnie nasi — mówił — skoro o tem się dowiedzą".

Rzecz się wyjaśnia tem, iż prasa polska zagraniczna bardzo nieprzyjaźnie zapatruje się na tych Polaków, którzyby chcieli opuszczać stanowiska swe w zachodnich guberniach i w ogóle w ziemiach ruskich. Niechże nam mówią wobec tego, że zagraniczna prasa polska nie wywiera wpływu na bieg spraw rosyjsko-polskich w Rosyi".

Russkij Kurjer donosi, że radca poselstwa rosyjskiego przy dworze tureckim Onu przybył do Petersburga z ważnemi zleceniami dyplomatznemi od posła Nelidowa. Przy tej sposobności ma też p. Onu zakomunikować Ministrowi spraw Zagranicznych Giersowi o usposobieniu umysłów ludności Turkestanu i jego stolicy, wywołanem wiadomością, że rząd rosyjski powziął zamiar mianowania posłem w Konstantynopolu hr. Loris-Melikowa.

Generał-gubernator Turkestanu przysłał do ministerstwa spraw zagranicznych w Petersburgu doniesienie, że pertraktacye z Chanem Bucharskim dotyczące przeprowadzenia przez jego terytoryum rosyjskiej linii kolei żelaznej z Taszkentu do Merwu, ukończone zostały pomyślnie. Linia zaś telegraficzna z Taszkentu na Bucharę do Merwu, już została zbudowaną i otwartą — i administruje się cała przez urzędników rosyjskich.

Krakowskie Towarzystwo oświaty ludowej.

Dwie ważne dla Towarzystwa sprawy będą wkrótce stanowczo i pomyślnie załatwione, dlatego też wstrzymał się Wydział ze zwołaniem walnego zgromadzenia, chcąc z dokonanemi dziełami wystąpić przed członkami Towarzystwa. Uczynił to Wydział w tej nadziei, iż mimo, że czas urzędowania jego już upłynął, każdy zwłokę tę usprawiedliwi, albowiem w takiej sprawie, jaką jest sprawa oświaty ludu, nie rozchodzi się i nie powinno się rozchodzić o to, **który** wydział działa, ale o to, **czy** ten, lub ów Wydział działa i czy działa z **korzyścią** dla Towarzystwa. Tymczasem z woli Wydziału przedkładam krótkie sprawozdanie z ostatnich dwóch posiedzeń, które się odbyły w dniach 23 stycznia i 10 marca b. r. pod przewodnictwem X. Dra Józefa Pelczara. Sprawę kursów praktycznych, w szczególności kursu rolnictwa i pszczelnictwa w Zabierzowie, a ogrodnictwa w Woli Justowskiej załatwiono ostatecznie w tym duchu, iż na wniosek komisyi, której było poruczone zbadanie tej kwestyi, uchwalono kierownikom tych kursów pp. Andrzejowi Myszalowi z Zabierzowa i Antoniemu Lachowi z Woli Justowskiej udzielić absolutoryum z przedłożonych rachunków i dokonanych czynności za czas ubiegły, na przyszłość zaś począwszy od roku bieżącego 1885 uchwalono popierać rozwój kursów praktycznych w ten sposób, iż Wydział będzie wyznaczał subwencye dla nauczycieli utrzymujących wzorowe ogródki, sady i pasieki, o ile fundusze Towarzystwa na to pozwolą.

W roku 1884 założono cztery wypożyczalnie bezpłatne w Krakowie, jednę w Podgórzu i dwie czytelnie wiejskie w Płaszkowej i Górnej wsi. Pomijając inne przyczyny, które spowodowowały, że wydział skierował swoją działalność ku założeniu wypożyczalni w naszem mieście, uwydatnić trzeba że pięć wspomnionych wypożyczalni wymagało wielkiego nakładu, tak iż chcąc je odrazu pobudzić do życia, trzeba było wobec szczupłych funduszów towarzystwa ograniczyć w roku zeszłym swoję działalność około tworzenia wiejskich czytelni ad minimum. Zaznaczyć atoli muszę, że rozwój tutejszych wypożyczalni jest jak na początek bardzo pomyślny, a z tego można wnosić o dobroczynnym tych instytucyj wpływie Wypożyczalnia większa dla Krakowa, będąca pod kierunkiem sekretarza i znajdująca się obecnie w **bursie akademickiej przy Małym Rynku** liczyła od chwili założenia to jest od maja do końca roku 1884 (uwzględnić należy przerwę podczas wakacyj) czytelników 403, w roku zaś bieżącym tj. od Stycznia do 15 marca 1885 czytelników 230, tak iż przeciętnie w roku zeszłym każde dzieło było czytane 16 razy, w bieżącym zaś kwartale 15 razy. Każdej niedzieli i każdego święta zgłasza się obecnie kilkudziesięciu pożyczających, przeważnie z tutejszych szkół przemysłowych tak, iż nie podobna uczynić zadosyć życzeniom wszystkich zgłaszających się, a bardzo wielu musi odchodzić nie pożyczywszy książki.

O rozwoju wypożyczalni założonej dla domu karnego wspomina prezes Sądu karnego p. M. **Czyszczan** w swojem sprawozdaniu, że ilość czytających więźniów od 13 kwietnia do końca grudnia 1884 wynosiła 1535, nie licząc tych, którzy nie umiejąc czytać korzystali z książek w ten sposób, iż w kaźniach (w każdej najmniej 4 więźniów) przy czytaniu na głos byli obecnymi i z uwagą wytężoną przysłuchiwali się czytaniu. Jedno i to samo dzieło było czytane 14 razy. Kończąc sprawozdanie prosi czcigodny prezes o dalsze dzieła dla domu karnego treści praktycznej, jak o gospodarstwie, chowie bydła, uprawie roli i. t. d., gdyż o takowe najwięcej się dopominają.

Kierownik szpitala wojskowego, lekarz sztabowy Dr **Poetnik** zawiadamia Wydział, że od chwili założenia wypożyczalni (od kwietnia) bywają książki wypożyczane każdego dnia o godz. 10 rano, i że do końca roku 1884 zgłaszało się stałych czytelników 50, oraz nadmienia, że wpływ tej wypożyczalni jest skuteczny, bo od chwili jej istnienia nie oddają się rekonwalescenci grze w karty, lecz przepędzają czas na czytaniu, wreszcie uważa dalszy rozwój tej wypożyczalni za bardzo pożądany, i prosi o nową seryę ruskich i polskich dziełek.

Wypożyczalnia w szpitalu św. Łazarza jest najszczuplej wyposażona, bo liczy tylko dzieł 40, a ze sprawozdania dyrektora szpitala p. Dra **Harajewicza** okazuje się, ze prawie wszystkie książki są w czytaniu, że u chorych widoczna jest chęć do czytania i że należałoby wypożyczalnię zaopatrzyć w większą ilość książek.

Od zarządu wypożyczalni Podgórskiej nie otrzymał Wydział dotąd sprawozdania, dlatego podam dane o jej rozwoju wkrótce w sprawozdaniu na walnem zgromadzeniu.

Na powiększenie powyższych wypożyczalni przeznaczył wydział na posiedzeniu d. 10 marca b. r. kwotę 100 złr.

Co się tyczy czytelni wiejskich, to postanowił Wydział ze względu na rozliczne przeszkody, zakładać takowe przeważnie w tych miejscowościach, **chociażby położonych po za obrębem 3 powiatów**: Krakowskiego, Wielickiego i Chrzanowskiego, zkąd chętne dla sprawy i poważne osoby same zgłaszają się z żądaniem założenia czytelni. Z tego powodu uchwalił Wydział uwzględnić obecnie wiele podań dawniejszych, które był przedtem odmownie załatwił, trzymając się dawniej ściśle zasady, aby ograniczyć działalność swoją tylko na 3 powyższe powiaty.

Uwzględniając obecne fundusze Towarzystwa, uchwalił wydział zasilić nowemi książkami istniejące czytelnie, które się należycie rozwijają, oraz założyć kilka nowych w myśl programu rozwiniętego na posiedzeniu z dnia 3 marca 1884 roku. A mianowicie będą założone czytelnie ludowe bezwarunkowo: w Byczynie, Rudnie, Półwsiu Zwierzynieckiem, Dziekanowicach, Rajczy i Majdanie, nadto warunkowo po poprzedniem porozumieniu się: w Gawłuszowicach, — Mordarce, Polanco, Krzecinie, Czarnej i Rokietnicy, jeżeli stosunki miejscowe i potrzeba założenia czytelni od czasu, jak żądano założenia, dotąd się nie zmieniły. — Zgłaszający się z żądaniem założenia czytelni są przeważnie XX. proboszczowie, przewodniczący kółek rolniczych i 3 kierowników szkół ludowych Uchwalono także zasilić książkami w miarę dostatecznego zapasu Towarzystwo czytelni ludowej, które zawiązało się **samodzielnie** w **Grybowie**.

Celem wykonania powyższych uchwał co do czytelni ludowych postanowiono zakupić 100 dzieł po 20 egzemplarzy. Nadmieniam, że książki zostały już zakupione. Część jest w oprawie, a reszta nadejdzie niezawodnie po świętach, tak iż w ciągu 3 tygodni będzie mógł Wydział zasilić nowemi książkami tutejsze wypożyczalnie i istniejące a rozwijające się czytelnie ludowe, oraz założyć wyliczone wyżej nowe czytelnie.

Skutecznie przyczynia się do rozwoju tutejszych wypożyczalni **krakowska Rada miejska**, albowiem także na rok bieżący uchwaliła subwencyę w kwocie 100 złr. na cele miejscowe tj. na powiększenie powyższych wypożyczalni.

W Krakowie d. 31 marca 1885 r.

Z Wydziału krakowskiego Towarzystwa oświaty ludowej.

Dr W. Dadlez, sekretarz.

Kronika miejscowa i zagraniczna.

Kraków 7 kwietnia.

Wielkanoc, święto Zmartwychwstania z wszystkich uroczystości chrześciańskich ma charakter najbardziej radosny, budzący wylew miłości i nadziei u nas więcej może niż w innych społeczeństwach. Boże narodzenie obchodzi się w rodzinach; święcone wielkanocne gromadzi szerokie koła społeczne z wymianą uczuć i życzeń. Po dniach rekolekcyi, ścisłego postu, kwest kościelnych i obchodach po grobach — uroczystość rezurekcyi rozlewa na wiernych ten błogi nastrój. Na Wawelu o godz 6-tej X. biskup krakowski celebrował nabożeństwo rezurekcyjne i tryumfalną procesyę od Grobu do Wielkiego ołtarza. W kościele Panny Maryi rezurekcya odbyła się o godz 8-mej wśród pięknie oświeconej nawy kościoła.

W pierwsze święto z kościołów wyruszyły tłumy wiernych, świątecznie przybrane. — Koło godz 1-szej, gdy się zakończyły nabożeństwa, wszczął się ruch pojazdów.

Święcone pod Baranami ma tradycyę trzech pokoleń. Hrabina Adamowa Potocka i hr. Artur Potocki dawnym zwyczajem podejmowali zebranie osób z różnych sfer i zawodów. Trzech biskupów, Marszałek kraju, świętujący w Krakowie, Akademia, Uniwersytet, Rada miejska, reprezentanci władz obok szerokiego koła rodziny, przyjaciół, znajomych spotkały się tu i przy święconem jajku zamieniały życzenia. Ogólne to zebranie rozdzieliło się następnie obchodami po święconem w różnych prywatnych kołach. Najliczniejsze było u hr. Sabiny Morsztinowej.

W poniedziałek wielkanocny u pp. Pawłów Popielów zjazd bardzo liczny, poczem święcone u hr. Kazimierzów Badenich w pałacu Spiskim, bardzo liczne, a choć oficyalne, jednak pełne swobody.

X. Biskup krakowski przyjmował życzenia osób świeckich w Wielką sobotę, a w poniedziałek wielkanocny podejmował duchowieństwo święconem. Zapiszmy jeszcze zebranie u hr. Szeptyckich w niedzielę a dziś ostatnie święcone u pp. Romanów Michałowskich. X. kanonik Spiss podejmuje dziś grono członków Towarzystwa św. Józefa.

— **Doroczne pamiątkowe nabożeństwo dziękczynne** za cudowne ocalenie miasta Krakowa od pożaru r. 1528, za przyczyną św. Floryana, odprawi się w poniedziałek przewodni 13go b. m. w kościele parafialnym na Kleparzu. Na mocy pozwolenia Wys. c. k. Namiestnictwa z d. 30 marca 1882 r. do L. 2083 zarząd bractwa Ubóstwa Chrystusowego będzie zbierał w bieżącym tygodniu dobrowolne składki na pokrycie kosztów tego od kilku wieków z wielką wspaniałością urządzanego nabożeństwa.

— **Mikołaj Jawornicki**, znany i powszechnie szanowany obywatel miasta Krakowa, tudzież żołnierz z r. 1831, urodzony w r. 1812, zmarł tu d. 4 b. m. Pogrzeb odbędzie się dziś.

— **Stanisław Krzyżanowski**, żołnierz wojsk polskich z r. 1831, towarzysz sztuki drukarskiej, zmarł tu wczoraj w 83 r. życia.

— **Posiedzenie** członków Towarzystwa lekarskiego krakowskiego odbędzie się jutro (d. 8go b. m.) w sali Akademii Umiejętności o godzinie 6ej wieczorem.

— **W dyecezyi krakowskiej** zaszły następujące zmiany: Ksiądz Józef Karaś wikary w Pobiedrzu — mianowany proboszczem w Radoczy; X. Antoni Gruszecki wikary w Wieliczce — administratorem parafii tamże; X. Edward Ślaski, wikary w Kętach, przeniesiony do Wieliczki; X. Jan Babicz, wikary przy kościele św. Krzyża w Krakowie, przeniesiony do Kęt; X. Józef Woźniak, wikary w Inwałdzie, przeniesiony do Osieka; X. Hipolit Baran, administrator w Radoczy, mianowany wikarym w Wadowicach; X. Piotr Graszyński, wikary w Wadowicach, przeniesiony do Pobiedrza.

— **Dr Jan Hanusz**, na podstawie uchwały odnośnego kolegium profesorskiego, dopuszczony został przez p. Ministra wyznań i oświaty na prywatnego docenta sanskrytu i porównawczych badań językowych na wydziale filozoficznym uniwersytetu wiedeńskiego.

— **Dr Alfred Domaszewski**, na podstawie uchwały odnośnego kolegium profesorskiego, dopuszczony został przez p. Ministra wyznań i oświaty na prywatnego docenta historyi starożytnej, na wydziale filozoficznym uniwersytetu wiedeńskiego.

— **Przeludnienie pomieszkań**. Już kilka razy podnosiliśmy tę ważną kwestyę. Obecnie powołać się możemy na poważne źródło i fachowe, bo na *Sprawozdanie* Dra **Buszka**, fizyka miejskiego, w którem ta sprawa należycie jest traktowaną. Szczególniej podnosi fizyk miejski niedostatki rażące mieszkań stróżów w mieście, którzy chcąc wyzyskać szczupłą stancyjkę, tylu przyjmują lokatorów, ilu ich się tylko na nocleg pomieści. Nic więc dziwnego, że znaleziono jedno mieszkanie, gdzie było osób 23. Największe przeludnienie stwierdzono w nędznych dwóch domach na ul. Krowoderskiej. — Mieszkania te wyzyskują jeszcze w ten sposób stróże, iż w izbach szczupłych urządzają dla studentów na powałce, dzielącej stancyę na część górną i dolną, pomieszczenie. Ubóstwo mieści się dalej w pomieszkaniach podstrychowych, gdzie niema przystępu światło i powietrze, a w jednem z takich mieszkań wybuchł dur plamisty. Oto, jak wpływają na zdrowie ogólne, podobne pomieszkania. Jest jeszcze trzeci rodzaj mieszkań, mianowicie w suterynach, gdzie jest posadzka gliniana zazwyczaj, wejście po schodkach chwiejnych, nieopatrzo-

nych poręczą, i przystęp tak ciemny, że bez zapalenia zapałki niepodobna tam trafić w dzień jasny. Mieszkania te zazwyczaj są strasznie wilgotne, a aczkolwiek urządzane bez pozwolenia władzy, istnieją przecież, bo ludność uboga gdzieś przecież mieścić się musi. Wydalając tę ludność z piwnicznych wszystkich pomieszkań, zmuszonoby ją szukać schronienia u stróżów na parterze, a za tem poszłoby niezawodnie, że w pomieszkaniach bardzo przeludnionych u stróżów wytworzyłoby się źródło tyfusu plamistego i wogóle gorączek tyfusowych. Środkiem radykalnym do usunięcia złego, twierdzi fizyk miejski, jest tylko wybudowanie pomieszkań tanich i zdrowych dla ubogiej ludności.

— **Pogrzeb** ś. p. Augusty księżny Montlear odbył się we środę d. 1 kwietnia z kościoła parafialnego w Sieprawiu na tamtejszy miejscowy cmentarz. W obrzędzie tym wzięła udział cała rodzina ks. Cecylii Lubomirskiej tudzież hr. Andrzej Zamoyski; władzę polityczną reprezentował p. starosta Witali; imieniem bardzo licznie zebranych nauczycieli złożył wieniec inspektor p. Duchowicz, chcąc w ten sposób wyrazić wielkie uznanie dla zmarłej, która była prawdziwą dobrodziejką szkół ludowych. Reprezentacya m. Myślenic, wdzięczna za znaczny kapitał, darowany przez zmarłą na wybudowanie szkoły miejskiej, uczestniczyła również w obchodzie. Znana z cichych dobrodziejstw, księżna Augusta Montlear ufundowała w dobrach swych Krzyszkowicie szpital i szkołę, postarała się o zaprowadzenie probostwa i wybudowała kościół, do którego niezawodnie z czasem sprowadzone będą jej zwłoki. Zmarła pozostawiła trzy rozporządzenia ostatniej woli, z których trzecie wygotowała osobiście w języku francuskim zaledwie na kilka tygodni przed śmiercią. Dobra Krzyszkowice leguje pani Łukaszowej Dobrzańskiej, majątek Zawadę i Wołówki pani Chyrowskiej; 50,000 złr. legowała na stypendya dla uczniów synów włościan z Krzyszkowic, 50,000 emerytowanemu pułkownikowi wojsk austryackich hr. Nugent, kosztowności zaś rodzinne znajdujące się w osobnej paczce i zaadresowane, przeznaczyła z poleceniem natychmiastowego przesłania pocztą królowej włoskiej. Dla swoich chrzestnych dzieci których miała 14, przeznaczyła po 1,000 złr. Oprócz tego pozostały w kopertach opieczętowane i zaadresowane listy do różnych dalszych spowinowaconych i znajomych.

Dalszą rodzinę nie obdarza, gdyż to, co pozostawia, uważa dla niej za małoznaczące. — Uderzającem jest, iż staruszka 72 letnia otoczona była kodeksami praw francuskich i austryackich i zdaje się, iż testament osobiście układała, przeznaczając na jego egzekutora Dra Maksymiliana Machalskiego. Po wyczerpnięciu legatów, stanowi ks. Montleart uniwersalną spadkobierczynią panią Izabelę z hr. Rzyszczewskich Pruszyńską. Akta spadkowe spisuje notaryusz Romowicz z Myślenic, a to na skutek polecenia Sądu pertraktującego spadek w Wadowicach.

— **Z Wieliczki** odbieramy wiadomość, że mieszkańcy tamtejsi zamawiają w każdą sobotę Msze ś. za ś. p. nieodżałowanego X. Goliana, obchodząc tym sposobem dzień jego śmierci; raz górnicy, drugi raz urzędnicy saliuarni, trzeci raz biedne sługi składają swój zarobek na tę intencyę, aby nabożeństwo było jak najsolenniejsze. Jest to pocieszającym faktem, jak głęboko ludność nasza odczuła dobrodziejstwa sobie wyświadczone i umie ocenić pełne zaparcia się poświęcenie przedwcześnie zgasłego kaznodziei. Fakt ten jest niejako żywym pomnikiem wielkich zasług X. Goliana, jakie tenże około swej parafii położył i świadczy najwymowniej o tem, że prawdziwa zasługa prędzej czy później w społeczeństwie naszem uznaną zostaje.

— **Dar.** Cesarz udzielił ze swej prywatnej szkatuły gminie Brosznió w powiecie Dolińskim na ukończenie budowy szkoły zapomogi w kwocie 100 złr.

— **Donoszą nam ze Lwowa**, że tamże w nocy z 5 na 6 b. m. zmarła żona radcy dworu i generalnego dyrektora kolei Karola Ludwika Dra Edwarda Sochora.

— **Wystawa elektryczna**. Przed kilkunastu dniami odbyło się w Paryżu otwarcie wystawy elektryczności, która zajmuje galerye pierwszego piętra gmachu obserwatoryum. Uroczystości tej, w której wziął udział prezydent Rzeczypospolitej Grévy, towarzyszyli przedstawiciele świata naukowego, ciała dyplomatycznego i admiralicyi, tudzież liczny zastęp ciekawej publiczności. Sprawozdania dziennikarskie stwierdzają, iż na tem polu od ostatniej wystawy elektrycznej, nie wiele zdziałano. Zanotować wypada tylko lampy przenośne pp. Faure i Reynier, nabijane elektrycznością, które mogą służyć do użytku domowego na równi z lampami naftowemi. W miarę potrzeby lampy te mogą być nabijane elektrycznością, tak jak się dziś nalewa nafta. Praktyczne zastosowanie tych lamp będzie zależało od ceny, za jaką będzie sprzedawaną elektryczność; dzisiaj towar ten nie jest tak tanim, gdyż produkcya jego jest kosztowną, a to właśnie staje na przeszkodzie do ogólnego rozpowszechnienia nowego wynalazku. P. Marcel Duprez wystawił aparat, za pomocą którego elektryczność może być przenoszoną na znaczną odległość bez utraty swej siły. Aparat telegraficzny p. Bartiaux, za pomocą którego w jednę stronę po jednym drucie można przesłać razem cztery depesze różnej treści — jest także nowością, nieznaną na poprzedniej wystawie elektryczności. Zwraca także uwagę i budzi pewną ciekawość termomikrofon p. Juliana Ochorowicza.

Repertuar teatru krakowskiego.

We środę 8go: Koncert pani Arklowej i Jeromina z wyjątkami z opery Władysława Żeleńskiego *Konrad Wallenrod:*

a) *Wujaszek Alfonsa*, komedya w jednym akcie, St. Dobrzańskiego;

b) Arya z wieży, z opery *Konrad Wallenrod*, Żeleńskiego, odśpiewa p. Arklowa;

c) Nocturno, Cisza nocy, Chopina, p. Arklowa;

d) Ballada z opery *Konrad Wallenrod*, Żeleńskiego, odśpiewa Jeromin;

e) Czaty, Moniuszki. Jeromin;

f) Mazurek z opery Duch wojewody, Grossmanna, Arklowa;

g) *Wigilia św. Andrzeja*, obraz ludowy ze śpiewami i tańcami w jednym akcie, Dominika.

We czwartek 9go: *Górą nasi*, komedya w pięciu aktach, Kazimierza Zalewskiego.

W sobotę 11go: *Friebe*, komedya w pięciu aktach, Kazimierza Zalewskiego; po raz pierwszy. Benefis p. Wolskiej.

W niedzielę 12go: *Friebe*, komedya w pięciu aktach, Kazimierza Zalewskiego; po raz drugi.

Wystawa nieustająca Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych w Sukiennicach otwarta codziennie od godziny 11ej do 4ej prócz poniedziałku. — Wstęp w niedzielę 15 cent., w dnie powszednie 30 centów.

Salon artystyczny Biasiona w Rynku gł. Nr. 14 gromadzący dzieła sztuki malarskiej i rzeźbiarskiej, otwarty codziennie od godziny 9ej rano do 6ej popołud.

Gabinet Archeologiczny Uniwersytetu Jagiellon. *(Collegium majus)* zwiedzać można codziennie od godziny 12ej do 1ej — prócz niedziel, świąt i feryj uniwersyteckich bezpłatnie.

Muzeum Narodowe (w Sukiennicach) otwarte jest codziennie od godziny 11ej do 3ej popołudniu z wyjątkiem poniedziałków, za opłatą wejścia 20 cent. w dzień zwykły w niedziele i święta po 10 cent. od osoby.

Muzeum Techniczno-Przemysłowe w gmachu Franciszkańskim otwarte codziennie od godziny 10ej do 6ej.—Wstęp 20 ct. od osoby. W niedziele od 10ej do 2ej bezpłatny.

Muzeum XX. Czartoryskich otwarte dla zwiedzających we wtorki, czwartki i soboty od 10—12, o ile w te dnie nie przypadają święta.

Groby królewskie, Groby zasłużonych (w krypcie na Skałce), Grób Skargi (u św. Piotra), oraz Skarbce katedralny i kościoła N. P. Maryi, oglądać można w chwilach wolnych od nabożeństwa za zgłoszeniem się do zakrystyi.

— D. 4go, 5go i 6go kwietnia chwilami pogoda term. d. 4go od 0·3 doszedł do 10·0, d. 5go od 0·4 do 10·2, d. 6go od 1·0 do 14·8 C. Barometr od d 4go ciągle opada; o godzinie 7ej rano d. 7go stan jego był 732·7 millim., term. 5·0 C. — **Wiatr** wschodni.

— We środę d. 8go kwietnia: ś. Dyonizego b. w.

Wiadomości artystyczne, literackie i naukowe.

Z Warszawy. *Wiara, miłość i nadzieja*, obraz ludowy Adama Staszczyka z muzyką Zygmunta Noskowskiego, grywany i na scenie krakowskiej, ukazał się w handlu księgarskim nakładem warszawskiej firmy Zentwesznera.

Książka opatrzona jest dedykacyą p. Antoninie Hoffmannowej.

Friebe, komedya Kazimierza Zalewskiego, budząca ogólne zajęcie, przedstawioną będzie na scenie warszawskiej w dniu 11 b. m., a więc równocześnie, jak i Krakowie. Zdaje się, że autor będzie obecnym na przedstawieniu w Krakowie, udając się zaraz potem do Lwowa, gdzie pragnie uczestniczyć na próbach z *Friebego*, który granym ma być na tamtejszej scenie w dn. 17 b. m. Tutaj odbywają się już próby oddawna pod energicznym kierunkiem reżysera p. Tatarkiewicza.

Muzeum Narodowe sztuki w Sukiennicach zgromadziło już wiele przedmiotów rozświecających dzieje sztuki religijnej w Polsce i na Rusi i dających nam poznać talenta artystów polskich zasłużonych w malarstwie kościelnem a mało u nas znanych. Tak w ostatnich czasach przybył cały szereg obrazów ruskich XV i XVI wieku, ciekawych ze względów ikonograficznych, jak ów Sąd ostateczny z okolic Przemyśla pochodzący, lub ś. Michał ze scenami z życia wokoło, oba warte szczegółowej monografii. Historya sztuki notuje w nich wpływy kultury zachodniej na malarstwo bizantyńskie, rzecz wielce ciekawą a mało dotąd badaną. To faktem, że nasze malowania cerkiewne mają swój wybitny typ różny od wielkorosyjskich ikonów. Sztuka religijna ostatnich epok zyskała dobre przedstawienie obrazkiem „Ucieczka do Egiptu“, malarza wileńskiego Kanuta Rusieckiego zmarłego 1860 r., malowanym 1828 r. Wychowaniec Uniwersytetu wileńskiego w czasie jego świetności, uczeń Rustema, przeniósł się wcześnie za granicę do Paryża, następnie do Rzymu, gdzie dłuższy czas przebywał i zkąd zaczerpnął wiedzy o odrodzeniu religijnej sztuki. Studyował wiele starych włoskich mistrzów, robiąc z nich znakomite kopie, a za powrotem do kraju malował obrazy kościelne w duchu odrodzonej sztuki. Rusiecki Kanut ma to znaczenie dla Wilna, jakie miał Stattler dla Krakowa. *Przyjaciel sztuki kościelnej* zamierza wkrótce o jednym i drugim z tych malarzy religijnych dać obszerniejszą wiadomość, gdyż oni reprezentują u nas zmianę wyobrażeń o malarstwie kościelnem od roku 1830.

Kuryera świątecznego pierwszy numer ukazał się w sobotę; numer ożywiony artykułem pedagogicznym pióra znawcy doskonałego stosunków szkolnych, wybornym przeglądem muzycznym i dwoma wielce zajmującemi korespondencyami: z Petersburga hr. St. Rzewuskiego, autora *Optymistów*, a ze Lwowa Aurelego Urbańskiego.

Archiw jugo-zapadnoj Rusi, izdawa jemyj wremiennoju komissieju dla razbora drewnich aktow. Czast I, tom VI. Akty o cerkowno-religioznych otnoszenjach w jugo zapadnoj Rusi (1322—1648). Kijew 1883. Nowy ten tom publikacyj komisyi archeograficznej kijowskiej, wydany po 5-letniej przerwie, zawiera cenne materyały do dziejów ziem ruskich, a zwłaszcza do historyi unii, na które historycy nasi baczną powinni zwrócić uwagę. Wydawca tych aktów p. Orest Lewicki, poprzedza ten tom przedmową znacznej objętości na wzór publikacyj źródłowych francuskich; przedmowa ta, która stanowi obszerną rozprawę, zasługuje na uwagę, jako praca sumienna, odznaczająca się bezstronnością, rzadką u autorów rosyjskich, którzy piszą o tym przedmiocie.

Znane jest dziełko p. t. *Skarbiec Polski* czyli historya polska, wierszem i prozą, na wzór dzieła wiekopomnej pamięci „śpiewy historyczne“ Niemcewicza, przeznaczone dla uczącej się młodzieży, którego wybitniejsze fakta illustracyą uwydatnione, ułatwiają nader dzieciom przechowanie w pamięci wiadomości, tak niezbędnych dla dzieci polskich rodzin.

Dziełko takiej tendencyi i treści jak „Skarbiec polski“ w pierwszych dwóch edycyach zostało wydane w Warszawie w r. 1863, staraniem ówczesnego księgarza i wydawcy dzieł polskich Aleksandra Nowoleckiego — dziś w 3 edycyi zostało wydrukowane, nietylko poprawione i pomnożone wiadomościami, ale nadto wzbogacone nowemi illustracyami, wykonanemi przez pierwszorzędnych naszych artystów jak Juliusz Kossak i inni. Usilna staranność w tem już ostatniem wydaniu śp. A. Nowoleckiego, przekazuje potomności pamięć tegoż wydawcy i gorliwego pracownika, który tem ostatniem wydaniem pomienionego dziełka zakończył nietylko cel swoich dążności, ale nawet koniec swego żywota.

Dziełko więc „Skarbiec polski“ z powodu śmierci wydawcy jest do rozsprzedania po nader obniżonej cenie, a ztąd zebrany fundusz zużytkowanym zostanie na wystawienie grobu zasłużonemu wydawcy „Czytelni ludowej“

Tygodnik Powszechny pismo illustrowane, wszelkim gałęziom literatury, nauce, sztuce i polityce poświęcone, Nr. 14 zawiera: Grzechy królewskie, powieść historyczna, Wincentego Rapackiego. Pogadanka, przez Quisa. Z pieśni kosmicznych, Jana Nerudy. Karol Wild. Dzisiejsi, komedya w 1 akcie, oryginalnie napisana przez M. Gawalewicza. Marya Pospieszilówna. Korespondencya z Paryża, przez Sewerynę Duchińską. Korespondencya z Krakowa. Uniwersytet kijowski (wspomnienie jubileuszowe). Objaśnienie (kościoła św. Antoniego w Witebsku). Notatki literackie (przyczyny i skutki kobiecej niewoli). Kronika polityczna. Rozmaitości. (Teatr i sztuki piękne. Sztuka, literatura i nauka. Rzeczy społeczne. Różne). Bibliografia. Zadanie szachowe. Rebus. Ryciny: Anioł Zmartwychwstania. Handlarz dzbanów. Karol Wild. Kościół św. Antoniego w Witebsku. Chrystus nauczający na jeziorze Genezareth. Pospieszylówna. Dodatek: Nina, powieść Jerzego Duruya, tłum. z francuskiego przez H. J. B. Świat na opak, powieść Maurycego Jokaia, przełożyła Zuzanna Zajączkowska. Na żądanie wysyła się prospekt i numer na okaz bezpłatnie.

Gospodarstwo handel i przemysł.

Z kolei Karola Ludwika.

Z dniem 15 kwietnia b. r. ustaje ruch wagonów zimowych kolei Karola Ludwika przy pociągach pospiesznych Nr. 1 i 2 między Podwołoczyskami a Wiedniem, a natomiast będą kursować wozy letnie kolei północnej Cesarza Ferdynanda.

Z powyższym dniem ustaje również ogrzewanie wszystkich osobowych pociągów na liniach kolei Karola Ludwika.

Ostatnie wiadomości.

W francuskiej Izbie deputowanych objawiło się żywe życzenie, aby Brisson objął ster rządów. Skutkiem tego zrzekł się Constans swej misyi. Brisson miał naradę z Grevym, czy jednak przyjął i wykonał ofiarowaną mu misyę, o tem doniosą nam może dzisiejsze telegramy. Upada przez to samo wniosek Gaillarda, aby Izba wydelegowała komitet złożony z 20 osób do tymczasowego nadzoru polityki zewnętrznej, do któregoby Izba, chyba wrazie odmownej odpowiedzi Brissona wrócić mogła.

Prąd rusyfikacyjny w prowincyach nadbałtyckich postępuje coraz bardziej. Wydany został ukaz senatu, nakazujący wprowadzenie języka rosyjskiego do wszystkich instytucyj rządowych w prowincyach nadbałtyckich, nie wyłączając tych nawet, które urzędują przy udziale reprezentacyi stanów. Równocześnie kurator okręgu naukowego dorpackiego otrzymał od ministra oświaty rozporządzenie, aby w przeciągu następujących trzech lat wprowadzić język rosyjski jako wykładowy do wszystkich szkół powiatowych, utrzymywanych kosztem rządu.

Dalsze nieprzyjacielskie kroki między Gwatemalą a San Salwatorem, — o których mówimy w „Przeglądzie,“ wstrzymane zostały zawieszeniem broni. Izba ustawodawcza Gwatemali unieważniła dekret zjednoczenia centralnej Ameryki. Barrios nie wrócił z pola bitwy; domyślają się, że zginął.

Telegramy własne „Czasu.“

Lwów 7 kwietnia. Cesarz przeznaczył 8000 złr. ze swych prywatnych funduszów dla ludności wiejskiej w Galicyi, cierpiącej niedostatek wskutek zeszłorocznych nieurodzajów.

Wiedeń 7 kwietnia. (*W*) Hr. Latour, radca Namiestnictwa w Zadarze i referent szkolny dla Dalmaccyi, którego często w ostatnich czasach wymieniano jako następcę chorego dyrektora austryackiego muzeum, radcy dworu Eitelbergera, został powołany do ministeryum wyznań i oświecenia.

Wiedeń 7go kwietnia. Wczoraj przybyło do Welehradu przeszło 15,000 pielgrzymów. Przebywają tam także arcybiskup Fürstenberg i kanonik ołomuniecki X. Potulicki.

Wiedeń 7 kwietnia. Nelidow ma zostać następcą Orłowa.

Berlin 7 kwietnia. Profesor Schweninger, lekarz ks. Bismarka, przesiedla się stale do Wiesbaden.

Rzym 7 kwietnia. Z Tripolis donoszą tu, iż francuski konsul zbiera podpisy pomiędzy Arabami, domagającymi się protektoratu francuskiego.

Londyn 7 kwietnia. Sądy dzienników londyńskich o odpowiedzi Rosyi w sprawie Afganistanu nie brzmią pomyślnie. *Times* sądzi, iż odpowiedź ta nie zadowoli Anglii.

Zofia 7go kwietnia. Z powodu nieporozumień z Karawelowem, podał się minister spraw wewnętrznych do dymisyi.

Telegramy biura koresp.

Wiedeń 7 kwietnia. *Polit. Corresp.* donosi, iż wiadomość, jakoby Łabanow opuszczał posadę ambasadora w Wiedniu, jest bezzasadną.

Praga 7 kwietnia. Arcyksiążę Rudolf i Arcyksiężna Stefania przybyli tu o godz. 7 rano, powitani na dworcu kolejowym przez Namiestnika, Marszałka kraj., główno-komenderującego i innych dygnitarzy. Cesarzewiczostwo udali się natychmiast do hotelu „Schwarzes Ross,“ a o godz. 10 przybyli do Rudolphinum, gdzie się zebrali przedstawiciele arystokracyi, Namiestnik, naczelnicy władz, jeneralicya, członkowie kapituły katedralnej, rektorowie i profesorowie obu uniwersytetów i technicznej akademii, reprezentanci miasta i Izby handlowej, tudzież dyrektorowie kasy Oszczędności. Starszy dyrektor kasy Oszczędności prosił Arcyksięcia, aby objął protektorat nad Rudolphinum, na co wyraził Arcyksiążę ubolewanie, — iż nie mógł wziąść udziału w uroczystości otwarcia Rudolphinum i dziękował zarządowi kasy Oszczędności, iż stworzył tak wspaniały przybytek dla pielęgnowania sztuki. Następnie rozpoczął Arcyksiążę zwiedzanie Rudolphinum.

Paryż 7 kwietnia. Dziennik urzędowy ogłasza następujący skład nowego gabinetu: Brisson, prezes ministrów i minister sprawiedliwości; Freycinet, minister spraw zagranicznych; Allain-Targé, spraw wewnętrznych; Cmageran, finansów; Goblet, oświaty; Campenon, wojny; Sadi-Carnot, robót publicznych; Pierre Legrand, rolnictwa; Herve-Magon, handlu; Sarrien, poczt; Galiber, marynarki. Nowy gabinet odbył wieczorem posiedzenie, na którem ułożono oświadczenie, jakie złożonem zostanie Izbom.

Bruksela 7 kwietnia. *Indépendance Belge* donosi z Charleroi, że w kopalni węgla Marcinelle z powodu eksplozyi 18 robotników zostało zabitych.

Londyn 7 kwietnia. Biuro Reutera dowiaduje się, iż odpowiedź Rosyi w sprawie Afganistanu brzmi bardzo pojednawczo; wymaga ona jednak jeszcze dalszego dyplomatycznego porozumienia między Londynem a Petersburgiem.

Petersburg 7 kwietnia. Z Kercz donoszą, iż parowiec „Marianpol“ utonął w morzu Azowskiem wraz 30 osobami; uratował się tylko jeden podróżny.

Kursa. — Wiedeń 7 go kwietnia 2 godzina 30 m. popoł. — Renta papier. —·—.— 5% Renta papier. nieopodat. —·—. — Renta srebr. —·—.— Renta złota —·—. — 6% Renta złota węgierska — ·—· — 4% Renta złota węgierska 97·50. — Losy z r. 1860 138·50. — Akcye Banku Austr. Węg. —·— — Akcye kredy. —·—.— Londyn —·—.— Napoleony —·—. — Lombardy 136·50 Losy roku 1864 171·50. — Akcye Kolei Karola Ludwika 263·50. — Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieck. 230·25. — Akcye kolei węg.-półn.-wsch. 174 75. — Obligacye indemn. galicyjs. 101·60.— Losy prem. węgiersk. 119·30. — Akcye Kolei Koszycko-Bogum. 150·75. — Akcye kolei półn.-zach. aust. 173·—.— 6% Listy zast. hipot. 101·25. — 6% Listy zastaw. galic. Zakładu kredyt. Ziemsk. l. A. 100·—.— Akcye kolei Siedmiogr. 184·25. — Marki —·——. — Ruble 125·25. — Dukaty — Srebro —·—. — Akcye Anglo-Bank —·—.

Usposobienie giełdy: —

ODPOWIEDZIALNY REDAKTOR I WYDAWCA

Antoni Kłobukowski.

Kurs pieniędzy i papierów publicznych.

Kraków 7 Kwietnia.

	płacą	żądają
Waluty.		
Ruble rosyjskie papierowe za 100	126 —	127 —
Marki niemieckie	60 30	61 —
Dukat ważny	5 77	5 85
20-to frankówka ważna	9 78	9 85
Imperyał ważny	10 10	10 18
Rubel srebrny obrączkowy	1 64	1 74
Obligi. Za 100 złr. wart. imien. oprócz kuponu bież.		
Wspólna państwowa renta papierowa	82 15	82 75
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	101 25	102 25
6% galicyj. pożyczka krajowa	101 50	102 50
4½% [illegible]	[illegible]	[illegible]
5% Oblig. komunalne galicyj. Banku krajowego	96 50	97 50
4% Listy likwid. Król. Polskiego za 100 rub. im. w. oprócz kup. bież. w rubl. i kop.	86 25	86 95
Listy zastawne i obligi. Za 100 złr. im. wart. oprócz kuponu bież.		
4½% Listy zast. gal. Banku krajowego	[illegible]	[illegible]
„ „ Tow. kred. ziem. we Lwowie 41 let.	[illegible]	[illegible]
„ „ „ Banku Hipot.	[illegible]	[illegible]
„ „ prem.	[illegible]	[illegible]
„ „ 40 let.	[illegible]	[illegible]
„ „ Zak. kre. zie. w Krakowie 36 let.	[illegible]	[illegible]
„ „ 18 let.	[illegible]	[illegible]
„ „ dłużne 28 let.	[illegible]	[illegible]
„ „ włośc. we Lwowie	[illegible]	[illegible]
„ zast. Tow. kred. ziem. Król. Pol. z r. 1869 Lit. A za 100 rub. im. w. oprócz kup. b. w rub. i kop.	99	100
Akcye kolejowe i bankowe. Za sztukę oprócz kuponu bieżącego.		
Akcye kolei Karola Ludwika po 210 złr.	265 —	267 —
„ Lwowsko-Czerniow. po 200 złr.	228 —	230 —
„ Banku Hipot. we Lwowie po 200 złr.	283 —	288 —
Ban. gal. d. h. i p. w Krakowie po 200 złr.	—	—

	płacą	żądają
Losy. Za sztukę.		
Losy miasta Krakowa	17 75	18 75
„ „ Stanisławowa	23 50	24 75
„ Tow. austr. czerwonego Krzyża	15 50	16 25
„ „ węgier. „ „	8 50	9 25
Wiedeń 4 Kwiet.		
Obligi długu państwa.		
Renta papierowa	[illegible]	[illegible]
4⅕% „ srebrna	[illegible]	[illegible]
„ złota	[illegible]	[illegible]
4½% Losy z roku 1854 po 250 złr.	[illegible]	[illegible]
„ „ 1860 „ 500 „	[illegible]	[illegible]
„ „ 1860 „ 100 „	[illegible]	[illegible]
„ „ 1864 „ 100 „	[illegible]	[illegible]
Losy Como-Renten za sztukę	[illegible]	[illegible]
Obligi indemnizacyjne.		
Czeskie 10% podat.	[illegible]	[illegible]
Bukowińskie	[illegible]	[illegible]
Galicyjskie	[illegible]	[illegible]
Morawskie	[illegible]	[illegible]
Niższo-austryackie	[illegible]	[illegible]
Wyższo-austryackie	[illegible]	[illegible]
Szląskie	[illegible]	[illegible]
Styryjskie	[illegible]	[illegible]
Siedmiogrodzkie	[illegible]	[illegible]
Temesz.	[illegible]	[illegible]
Węgier. z klauz. 1867	[illegible]	[illegible]
5% Oblig. pod. kolejo. węgierska	[illegible]	[illegible]
4½% Obli. (za Obli.)	[illegible]	[illegible]
Akcye bankowe.		
Anglo-austryackiego Banku 120 złr.	[illegible]	[illegible]
Boden-Credit austryacki	[illegible]	[illegible]
Credit-Anstalt dla Han. i Prz. 160	[illegible]	[illegible]
Depositen-Bank	[illegible]	[illegible]
Escompt Gesell. niż. austr. 500	[illegible]	[illegible]
Gal. Banku dla Hand. i Prz. 200	[illegible]	[illegible]

	płacą	żądają
Austro-węg. Banku (Nat.-Ba.) 600 „	860 —	862 —
Unionbank . . . 100 „	77 20	77 60
Verkehrsbank ogólny . . . 140 „	145 —	145 50
Wied. Bankverein . . . 100 „	103 80	104 —
Akcye kolei.		
Albrechta . . . 200 złr. bez%	— —	— —
Alföld-Fiume . . . 200 „ 5%	185 —	185 50
Donau-Dampfsch.-Ges. 525 złr. 5%	488 —	490 —
Elżbiety	[illegible]	[illegible]
Linz-Budweis	[illegible]	[illegible]
Salzburg-Tyrol	[illegible]	[illegible]
Ferdynanda Nordbahn 1000	[illegible]	[illegible]
Franciszka Józefa 200	[illegible]	[illegible]
Galic. Karola Ludwika	[illegible]	[illegible]
Koszycko-Oderberg 200	[illegible]	[illegible]
Lwowsko-Czern.-Jassy	[illegible]	[illegible]
Nordwest austr.	[illegible]	[illegible]
„ Lit. B.	[illegible]	[illegible]
Rudolfa	[illegible]	[illegible]
Siedmiogrodzkiej	[illegible]	[illegible]
Staats-Eisenb. Gesell.	[illegible]	[illegible]
Südbahn (Lombardy)	[illegible]	[illegible]
Theissbahn (Cisawska)	[illegible]	[illegible]
Węg. gal. Łupkowska	[illegible]	[illegible]
„ Nord-Ost	[illegible]	[illegible]
„ Westb.	[illegible]	[illegible]
Listy zastawne.		
6% Agr. Zakł. Kr. dla Gal. i Buk. 15 lat	[illegible]	[illegible]
4½% Boden Credit allg. österr.	[illegible]	[illegible]
5% prem. Bod. Cred.	[illegible]	[illegible]
5% Zakł. kred. krakowskiego	[illegible]	[illegible]
4% Zakłada kredyt. krak.	[illegible]	[illegible]
5% Gal. Tow. Kred. ziemsk.	[illegible]	[illegible]
„ „ „ nowe 37 lat	[illegible]	[illegible]
„ Galic. Banku kraj. 51 lat	[illegible]	[illegible]
„ Bank Hipot. lwow.	[illegible]	[illegible]
„ „ „ 40 lat	[illegible]	[illegible]

	płacą	żądają
5% Bank austr. węg. (National.) wal. a.	102 90	103 00
5% Szląsko aust. Bod.-Credit-Anstalt	100 75	101 —
5½% Węg. Insty. Bod.-Credit	102 75	103 25
4% „ Bank Hip. prem.	100 —	100 50
Priorytety kolei.		
Albrechta . . . 300 złr. 5%	100 25	100 50
Alföld-Fiume . . . 200 „ „	100 10	100 60
„ „ Em. 1874 . 200 „ „	100 —	100 40
Donau-Dampfsch. 100 złr. 3%	[illegible]	[illegible]
Elżbiety za 200 Mrk. op.	[illegible]	[illegible]
Ferdyn.-Nordb. m. kon. 4½%	[illegible]	[illegible]
„ Mor.-Szląs. linia 1871/72	[illegible]	[illegible]
„ „ 1876	[illegible]	[illegible]
Franc. Józefa Em. 1884 4%	[illegible]	[illegible]
Gal.-Karol-Lud. 1881	[illegible]	[illegible]
Koszycko-Oderb.	[illegible]	[illegible]
Lwow.-Czer. I Em. 1865	[illegible]	[illegible]
„ II „ 1867	[illegible]	[illegible]
„ III „ 1868	[illegible]	[illegible]
„ IV „ 1872	[illegible]	[illegible]
Nordwestb. austr.	[illegible]	[illegible]
„ Lit. B	[illegible]	[illegible]
Rudolfa z 1884 r.	[illegible]	[illegible]
„ Salzkam. gut. zł.	[illegible]	[illegible]
Siedmiogrodzkiej I	[illegible]	[illegible]
Staatseisenbahn	[illegible]	[illegible]
Südbahn (Lombardy) 500 fr. 3%	[illegible]	[illegible]
„ 6%	[illegible]	[illegible]
Theissb.-Gesell.	[illegible]	[illegible]
Węg. gal. Łupkow. 5%	[illegible]	[illegible]
„ Nordost	[illegible]	[illegible]
„ Westbahn	[illegible]	[illegible]
„ Em. 1874	[illegible]	[illegible]
Losy.		
5% Donau Regul. . . . złr. 100	[illegible]	[illegible]
Premiowe Wiedeńskie „ 100	[illegible]	[illegible]
„ Węgierskie „ 100	[illegible]	[illegible]
3% Tureckie . . . fr. 400	[illegible]	[illegible]

	płacą	żądają
Kredytowe . . . złr. 100	177 75	178 25
Clary . . . złr. 42	43 25	43 75
4% Donau-Dampfsch. . . „ 105	114 50	115 50
Insbrucku . . . „ 20	19 25	19 75
Keglewicha . . . „ 10½	19 25	20 25
Krakowskie . . . „ 20	18 20	18 80
Ofner (miasta Budy) . . „ 40	47 —	47 50
Palfy . . . „ 42	40 —	40 25
Rudolfa . . . „ 10	19 —	19 50
Salma . . . „ 40	[illegible]	[illegible]
Salzburgskie . . . „ 20	[illegible]	[illegible]
St. Genois . . . „ 40	[illegible]	[illegible]
Stanisławowskie . . . „ 40	[illegible]	[illegible]
4½% Tryesteńskie . . „ 100	[illegible]	[illegible]
„ „ . . „ 50	[illegible]	[illegible]
Waldsteina . . . „ 20	[illegible]	[illegible]
Windischgrätza . . . „ 20	[illegible]	[illegible]
Waluty.		
Dukaty ważne	[illegible]	[illegible]
Napoleondory	[illegible]	[illegible]
Imperyały rosyjskie	[illegible]	[illegible]
Marki niemieckie	[illegible]	[illegible]
Funty szterl. angielskie	[illegible]	[illegible]
Liry tureckie złote	[illegible]	[illegible]
Ruble papierowe za 100	[illegible]	[illegible]
Rubel papierowy za 100	[illegible]	[illegible]
Lwów 4 Kwiet.		
Akcye Banku hip. gal. 200 złr.	284	288
„ Kolei Karola Ludwika	[illegible]	[illegible]
4% Listy zast. Tow. kred. ziem.	[illegible]	[illegible]
5% „ „ „ 37-letnie	[illegible]	[illegible]
5% „ Bank. kraj. gal.	[illegible]	[illegible]
4½% „ „	[illegible]	[illegible]
5% Obligi kom. Banku krajo. galic.	[illegible]	[illegible]
5% Obligi indemn. gal.	[illegible]	[illegible]
5% pożyczki krajowej	[illegible]	[illegible]

	rub. kop.	rub. kop.
Warszawa 4 Kwiet.		
5% Listy zastawne nowe 1869 r.	[illegible]	99 70
4% Listy likwidacyjne kupon	[illegible]	127 —

Dopiero co wyszło dzieło:

Nasze stosunki

społeczno-polityczne

z życia naszkicował (858 2-5)

Dr. Seweryn ROBIŃSKI.

Cena 4 marki. — (Str. 216 i XII).

Nakładem księgarni **Stuhra** (Z. Gerstmann) w Berlinie.

Schulz & Stachowicz

w Krakowie, ulica św. Anny 5, polecają swój

MAGAZYN UBIORÓW MĘZKICH,

zaopatrzony w świeżo nadeszłe towary **francuskie, angielskie** i krajowe w bardzo wielkim i gustownym wyborze. (798-16 36)

Ceny nader przystępne.

Róże,

w najpiękniejszych gatunkach herbacianych i remontantów, wysokopienne po 45 ct., 100 sztuk 40 złr., ma na sprzedaż w wielkim zapasie **J. Rakus,** hodowca róż w **Nawsiu** przy Jabłunkowie, w Szląsku austryack. Katalogi bezpłatnie. (927-2-5)



WEYLA stołek kąpielowy

do opalania. Cena **20** zł.

Z 5 konewek wody można mieć kąpiel ciepłą 30°.

Obszerne illustrowane cenniki darmo Wanny kąpielowe, klozety itp **L. Weyl w Wiedniu,** Wallfischgasse Nr. 8. (668-27-30)



Syrop Dr Zed

KODEINA I BALSAM TOLUTAŃSKI

jest środkiem łagodzącym i uśmierzającym nieocenionym dla dzieci w wypadkach bezsenności, kokluszu, etc. przeciw kaszlom nerwowym osób cierpiących na suchoty, słabościom organów oddechowych, nieżytom, katarom, i. t. d.

Paryż, ulica Drouot, 22 i 19

W Lwowie w aptekach PP. K. Mikolascha, Ruckera, A. Sklepińskiego, Krzyżanowskiego, Naklika.

W Krakowie w aptekach PP. Trauczyńskiego, Redyka, Wiszniewskiego. (89 11-)



Przez wysoki rząd Jego Królewsk. Mości **króla Szwedzkiego** *uprzywilej.* *Dr Fr. Lengiela*

Balsam Brzozowy.



Już sam sok roślinny płynący z brzozy, jeżeli przebijamy pień, znanym jest od niepamiętnych czasów, jako najlepszy środek upiększający; jeżeli jednak sok ten wedle przepisu wynalazcy przyrządzonym zostanie w drodze chemicznej na balsam, wtedy nabiera prawie cudownego skutku.

Jeżeli posmarujemy wieczorem twarz lub inne części ciała tym sokiem, **to już na drugi dzień odpada prawie nieznacznie łupież ze skory, która przez to staje się bielutką i delikatną.**

Balsam ten wygładza zmarszczki i blizny z ospy pozostałe na twarzy i nadaje jej młodocianą barwę; cerze przywraca białość, delikatność i świeżość, usuwa w bardzo krótkim czasie piegi, plamy wątrobiane, czerwoność nosa, pryszczki i wszelkie inne nieczystości cery. Cena słoika z opisem użycia 1 złr. 50 c. — Do nabycia w **Krakowie** u **W. Redyka** aptek., we **Lwowie** u **Zygm. Ruckera** aptek. „pod srebrnym orłem", w **Czerniowcach** u **J. Golichowskiego** apt. „pod Opatrznością". (157 44-)

Weba King.

Krótka trwałość płótna (wskutek chemicznego blichowania) spowodowała nas do wyrabiania pod powyższą nazwą materyi posiadającej trzykrotne trwanie płótna najtańszej o 60 procent. Weba King jest najlepszą, najtrwalszą i najtańszą materyą na wszelkie gatunki bielizny. Nasz znak jest urzędowo ochronionym, kto go naśladuje, zostanie sądownie ukaranym. Weba King sprzedaje nasz podpisany skład:

1 sztukę 78 centym. szerok., 20 metr. długości na kalesony i bieliznę bardzo trwałą	złr. 7·—
1 sztukę 88 centym. szerok na piękne koszule męzkie i damskie, wszelkie gatunki bielizny łóżkowej	„ 8·50
1 sztukę 175 centym. szerok., 15 metr. długości na 6 sztuk wielkich prześcieradeł bez szwu .	„ 11·80
1 sztukę 195 centym. szerok. na włoskie łóżka	„ 12·80

Celem przekonania się o gatunku, przesyłamy bezpłatnie próbki wszystkich gatunków. (749-863-)

M. Beyer i Sp.

w Krakowie, Sukiennice Nr. 13—14.

Kucharz

żonaty, bezdzietny, w średnim wieku, poszukuje obowiązku w dobrej kuchni od 10 maja na ordynaryę w Galicyi a na żądanie wyjedzie zagranicę. Wykazać się może chlubnemi świadectwami, obecnie zostaje u pp. Trzcieskich. Łaskawe oferty pod lit. **W. D.** poste restante **Miejsce.** (916 2 2)

Une Française

cherche place près d'un ou deux enfants, bonnes références. Adresse **M. A. Cracovie** poste restante. (915-2-3)

Młody Subjekt, obeznany z handlem towarów korzennych i bławatnych, zdolny ekspedyent, władający językiem polskim, poszukuje od 1 maja b. r. posady. Łaskawe oferty znacz. *A. B. 85* poste restante Antonienhütte, Pr. Schl. (909-2-2)

ESENCYA OCTOWA

do robienia czystego octu tak do potraw, korniszonów jakoteż i stołowego octu.

Flaszka zawierająca esencyę na 4 litry octu stołowego dobrego, mocnego kosztuje 25 centów. (897-3 3)

Sposób użycia: Wlewa się całą ilość esencyi do 4 litrów zwykłej studziennej wody, zamiesza i ocet jest do użycia gotowy.

Do nabycia w aptece „pod białym orłem" **A. Siedleckiego** w Krakowie.

Do wydzierżawienia od 1 lipca b. r.

2 folwarki

dobrze zagospodarowane, z odpowiedniemi zabudowaniami, składające się

1) z 455 morg. ornego pola,
„ 128 „ łąk i pastwisk;
2) „ 423 „ ornego pola,
„ 65 „ łąk i pastwisk.

Warunki są do przejrzenia w **Zarządzie dóbr w Sokołowie pod Rzeszowem.** (566 6)

Propinacya

w dobrach **Ruskawieś** i **Staromieście** pod Rzeszowem, jest do wydzierżawienia w drodze ofert od 1 lipca 1885 r.

Kancelarya adwokacka Wgo *Rybickiego* w RZESZOWIE udziela bliższych informacyj — i przyjmuje oferty do 15 maja b. r. (931-2-6)

ZDROWIE

zyskają i utrzymują dzieci tylko przez gimnastykę, do czego najlepiej się nadają



Ces. król. wył. uprz. **pokojowe gimnastyczne przybory.**

Te przybory można przymocować między każdemi drzwiami bez haków, szrub i innych gwoździ, tak że futryny drzwi wcale nie będą uszkodzone. (814-3-4)

Główny skład mają **Weniger & Meditsch w Wiedniu,** I., Hauptstrasse, Nr. 23k.

LINOLEOWE

KOBIERCE KORKOWE.

Bardzo trwałe nakrycie na podłogę, gustowne, bez kurzu, łatwe do czyszczenia, dla domów prywatn., biur, handli itp. Skład materyj pokojowych chodników, pokładów na umywalnie w najrozmaitszych wzorach. (707-3-10)

F. C. Collmann's Nachf. *(A. Reichle) w Wiedniu, I., Kolowratring 3.*

(694-5 12)



NAJLEPSZE

harmonijki

i wszelkie istniejące **instrumenta muzyczne** ma tylko

JAN N. TRIMMEL

w Wiedniu

VII., KAISERSTRASSE 74.

Cenniki darmo i opłatnie, — dla harmonijek oddzielne cenniki.

Słynnie uznany

wyciąg olejku do uszów

c. k. sekundaryusza Dra Schipka, który każdą **głuchotę,** niepochodzącą z urodzenia wylecza, **szum w uszach, kłócie w uszach, cieczenie z uszów** i t. d. prawie zawsze natychmiast usuwa, jest **prawdziwy** z opisem użycia za nadesłaniem 1 złr. 50 ct. do nabycia w **głównym składzie J. Löbla w Wiedniu IX. Seegasse 8.** (709-6-12)

Dra Schwaigera

WYCIĄG ROŚLINNY

leczy za poręczeniem w przeciągu 4 tygodni wszelkie następstwa samogwałtu, jak polucye, osłabienie męskie i rozpoczynające się choroby nerwów i krzyżów, wszelkie inne choroby płciowe w najkrótszym czasie. Do nabycia flaszeczka po 2 złr. w. a. wraz z opisem użycia i korespondencyą albo wprost przez **Dra Schwaigera w Wiedniu,** VIII., Laudong. Nr. 29. (423-18-24)

SZEŚĆ MEDALI ZASŁUGI I DYPLOM UZNANIA

za niezrównane wyroby kosmetyczne i toaletowe.

PUDR KSIĄŻĘCY

Znakomite powodzenie i wziętość tego pudru jest najlepszym dowodem jego nieporównanej dobroci. — Pudr książęcy na wszystkich wystawach odnosił palmę pierwszeństwa, a liczne medale zasługi, jakiemi został wyszczególniony, najlepiej go zalecają. — Pudr książęcy nie zawiera żadnych metalicznych przymieszek, jestto najczystsza i najdelikatniejsza mączka roślinna, przyjemnie przylega do twarzy, nadaje piękną naturalną białość i jest nieocenionym środkiem do higienicznego upiększenia twarzy.

Pudełko małe pudru białego 60 ct., całe 1 złr., z łabędzikiem złr. 1·50. Różowy dla blondynek i kremowy dla szatynek i brunetek, małe pudełko 70 c., większe złr. 1·20, z łabędzikiem złr. 1·60.

WODA FIJOŁKOWA

usuwa z twarzy pryszcze, liszaje, trądziki, pierzchnienie i łuszczenie skóry, wygładza zmarszczki, pory i dołki ospowe.

Twarz odświeża, wybiela i wydelikaca do tego stopnia, że jako środek toaletowo-higieniczny został odszczególniony medalem zasługi na wystawie przyrodniczo-lekarskiej w Krakowie. — Cena 1 złr. w. a.

MYDŁO KOSMETYCZNE

odznacza się nadzwyczajną delikatnością i nader przyjemnym zapachem, łagodnie wpływa na naskórek, zapobiega pierzchnieniu rąk i bardzo dokładnie oczyszcza skórę. Usuwa piegi i żółto-brunatne plamy z twarzy. — Cena 60 c.

Wodę lwowską odznaczającą się przyjemnym, długotrwałym zapachem. Flakon złr. 1 ct 50; pół flakonu 80 ct.

Wodę kolońską przednią, — flakon ct. 15, 25, 50 i złr. 1, najprzedniejszą (potrójną) flakon ct. 20, 40, 80 i złr. 1 ct. 50, 2 złr., 3 złr. 50 ct., 5 złr.

Perfumy na wzór angielskich i francuskich sporządzone, jaśminowa, fiołkowa, opoponaks Chypr. heliotrop. hiacynt, konwalia, róża i t. p., od 35 ct. do 3 złr. flakon.

Wodę lewandową i lewandową ambrową do skrapiania sukien i odświeżania powietrza w pokojach, flakon ct. 50, 70, 90 i złr. 1·50.

Ocet toaletowy do nacierania ciała, do płukania ust, flakon 50 centów i 1 złr.

Ocet salonowy do kadzenia 50 cent. (286-6-)

J. IHNATOWICZ

Fabryka we Lwowie, ulica Kopernika Nr. 3.

Sklepy własne przy ulicy Halickiej, róg Wałowej, hotel Europejski i we Filii w KRAKOWIE, Sukiennice Nr. 20.

HENRYK MELZER

handel komisowy chmielu i wysadków chmielowych

w **ZATECZU** (Saaz) w Czechach

poleca

najlepsze **wysadki chmielowe** (korzonki)

z najpierwszych ogrodów chmielowych miasta Zatecza, w bardzo starannym wyborze i troskliwem opakowaniu na czas rozsyłkowy: od 15 kwietnia do 10 maja, po przystępnych cenach. Kilkakrotne odznaczenia na wystawach chmielowych i gospodarczo-rolniczych, tudzież bardzo liczne uznania pisemne najznaczniejszych producentów chmielu wszystkich krajów poręczają doskonałość wysyłanych przezemnie **wysadków chmielowych.** (530 8-9)

Objaśnień o uprawie i t. p. chętnie udzielam.



Karol Kuhn i Sp. w Wiedniu

mają zaszczyt polecić najuprzejmiej swe wyroby

pióra stalowe do pisania i rączki.

Znany doskonały gatunek, bardzo obfity wybór na każdy cel po różnych cenach, ciągle pomnażany nowemi gatunkami.

Dostać można we wszystkich handlach materyałów pisemnych. (1-7-24)

Szczególności pachnideł

Dra med. A. C. Leyera, c. k. austr. nadwornego dostawcy.

Za bardzo dobry skutek bez żadnych szkodliwych następstw, za tanią cenę i rzetelność tych wyrobów poręcza się.

Dra Leyera wyciąg igliwiowy i patent. rozpylacz do zupełnego odwaniania i odświeżania powietrza pokojowego.

Dra Leyera proszek fiołkowy, absorbuje woń z mydła do bielizny i nadaje bieliźnie bardzo delikatny zapach fiołkowy.

Dra Leyera puder na twarz, biały, różowy i brunatny, najdelikatniejszy i najbezpieczniejszy puder i najpewniejszy środek upiększenia.

Dra Leyera pasta do zębów z kwasem salicylowym lub bez niego, bezwzględnie wolna od ostrych i piaskowych przymieszek, bardzo wonna.

Dra Leyera mydło arnikowe, najlepsze mydło do otrzymania delikatnej, zdrowej, miękkiej białej cery.

Dra Leyera najlepsze mydła toaletowe: gliceryn. fiołkowe, gliceryn.-różane, białe i czerwone, balsamowe, słonecznikowe i t. d.

Dra Leyera najlepsze amerykańskie wyroby wazelinowe: krem mydła, lód kamforowy na odmarznięcie, czysta wazelina.

Dra Leyera papier na gruntowne czyszczenie tłustej skóry i osiągnięcie świeżej zdrowej cery.

Dra Leyera mydło karbolowe i kali w szczelnie zamkniętych staniolowych puszkach, bardzo wygodny środek odwaniający.

Dra Leyera woda do mycia włosów z taniną i korą chinową, najlepszy środek do konserwowania i wzmocnienia włosów. (851-2 3)

C. k. uprz. fabryka pachnideł i mydeł toaletowych Dra A. C. Leyera w Gracu, skład w Wiedniu, I., Bauernmarkt 1 i prawie we wszystkich aptekach, handlach galanteryjnych i pachnideł w Austryi-Węgrzech.

SAXLEHNERA ZDRÓJ GORZKI

Hunyadi János

zbadany przez **Liebiga, Bunsena, Freseniusa,** tudzież wypróbowany i ceniony przez słynnych lekarzy, jak Bamberger, Moleschott, Virchow, Scanzoni, Fauvel, Botkin, Zdekauer, Kosiński, Chałubiński, Szokalski, Warschauer, Hirsch, Nussbaum, Schulze, Wunderlich, Friedreich, Spiegelberg itd., zasługuje słusznie być poleconym jako (819-3-25)

najlepszy i najskuteczniejszy z wszystkich zdrojów gorzkich.

Należy żądać zawsze wyraźnie

„Saxlehnera naturalną wodę gorzką".

Składy są we wszystkich handlach wód mineralnych i prawie we wszystkich aptekach.

Właściciel: **Andrzej Saxlehner w Budapeszcie.**

W tysiączną rocznicę zgonu św. Metodego 6 kwietnia 1885 roku

HYMN

św. Cyrylemu i Metodemu

nauczycielom Słowian.

Słowa: *Zenona Sawaniewskiego.*
Muzyka: *Wojciecha Hlawacza.*

Nr. 1. Chór mięszany partytura i głosy 1 złr.
Nr. 2. Chór męski lub żeński „ „ 1 złr.
Nr. 3. Na 1 głos z towarz. fortepianu 40 ct.

Do nabycia w księgarni i składzie nut, oraz ekspedycyi pism peryodycznych

S. A. Krzyżanowskiego *w Krakowie.* 895-2-3)

Niemka z ukończonem konserwatoryum w Wiedniu, posiadająca także język francuski, jest do umieszczenia zaraz. (913-3-3

Francuska zaraz do umieszczenia.

B. Gabryelska, Plac Szczepański L. 9.

Une institutrice française

désire trouver des leçons de français ou de littérature. Elle enseigne également le chant et la musique.

S'adresser: **Madame Froment,** rue **Stolarska** 6, Ier étage. (784-4-4)

TUTKI

z oryginalnych francuskich papierów **„Le Houblon"** i **Mais** w gustownem opakowaniu — poleca **hurtownie i częściowo fabryka tutek** (628-14-38)

F. Szukiewicza ***w Krakowie, Rynek A—B.***

Próbki na żądanie darmo i opłatnie.

Cztery folwarki

w najlepszej glebie, w pow. Krakowskim położone, z inwentarzem żywym i martwym lub bez takowego, są od dnia 1 lipca b. r. do wydzierżawienia.

Bliższej wiadomości udzieli kancelarya Dra Władysława Lisowskiego w Krakowie. (827-5-6)

Nici, wełny i bawełny

białe i kolorowe, w najlepszym gatunku i w wielkim wyborze

poleca

Wilhelm Fenz w Krakowie.

Zamówienia zamiejscowe odwrotnie. (113-61-)

Pięć jałówek cielnych

holenderskich — jest do sprzedania w zarodowej stajni w **Czudcu.** (911 3 3)

Solitera leczy (i listownie) **Dr. Bloch w Wiedniu.** Praterstrasse 42.

(2980-9-)

---

5 kilo kawy

SANTOS	zł. w. a.	3·45
CAMPINAS	„ „	3·75
CUBA	„ „	4·40
JAWA	„ „	4·70
PLANTACYJNEJ	„ „	4·90
PERŁOWEJ	„ „	5·30
MENADO	„ „	5·40
MOKKA	„ „	6·30

opłatnie z wyłączeniem opłaty cła.

Karol Fr. Burghardt w Hamburgu. (813-3 3)

ZARZĄD DÓBR GRODKOWICE

poczta Niepołomice,

sprzedaje

nasienie buraków leutowickich

do 5 kilo . . za kilo po 50 ct.
wyżej 5 kilo . „ „ „ 45 „

nasienie szwedzkiej koniczyny

z małą przymieszką białej, bardzo zdatne do mieszanek

za 100 kilo . . . . . 40 złr.
poniżej . . . . 45 złr.

z odstawą do kolei. — Próbki na żądanie opłatnie. (747-7-)

Giełda wiedeńska.

Kursa wielu efektów osiągnęły poziom, gdzie są wielkie szanse zyskownej spekulacyi. Do kupna i sprzedaży efektów przypominam niniejszem Szanownej Publiczności uprzejmie moją firmę. — Korespondencya w polskim języku. (854-3 3)

S. Deiches,

DOM BANKOWY

w Wiedniu, I, Hohenstaufengasse 6.

„KURYER ŚWIĄTECZNY"

najtańsze

pismo tygodniowe, społeczno-literackie, wychodzi od dnia 1 kwietnia w Krakowie, **każdej niedzieli rano, z dodatkiem tygodniowym, powieściowym, bezpłatnym dla abonentów.**

Zamieszcza artykuły treści poważnej i humorystycznej. Odcinek (niezależnie od dodatku). Korespondencye wytrawnego pióra, (ze Lwowa, z Warszawy, z Paryża, z Wiednia i z wielu innych miast). Sprawozdania teatralne, muzyczne. Rozmaitości. Wiadomości artystyczno-literackie. Przegląd prasy humorystycznej itd. itd.

Przedpłata wynosi:

w Krakowie miesięcznie złr. —·45
„ kwartalnie „ 1·25
Po za obrębem Krakowa we wszystkich krajach z przesyłką pocztową miesięcznie złr. —·55
kwartalnie „ 1 50

Numer **pojedynczy (bez dodatku) 10 c.**

Prosimy o jak najwcześniejsze zgłoszenia celem uregulowania nakładu. Jedynie wielka liczba abonentów usprawiedliwić może niską cenę prenumeraty.

Miejscową przedpłatę przyjmuje administracya „Kur. świąt." w Krakowie, tudzież ajencye pp. E. Silbersteina, biuro dzienników i ogłoszeń (hotel Saski, handel Z. Skalskiego w Sukiennicach l. 27, sprzedaż gazet Kuklińskiego w hali Sukiennic, księgarnia Gebethnera i Wolfa w rynku.

We **Lwowie** główna trafika cygar i tytoniu Nr. 2 przy ulicy Trybunalskiej. (891-4-4)

Najlepiej posyłać bezpośrednio wszelkie listy pieniężne i przekazy pod adresem: Administracya „Kuryera świątecznego", Kraków.

Doświadczony leśniczy

młody, egzaminowany, teoretycznie i praktycznie wykształcony, z kilkunastoletnią praktyką przy większych wzorowych gospodarstwach, z najlepszemi świadectwami — poszukuje posady na ordynaryę, jako rewirowy, samodzielny leśniczy. — Bliższa wiadomość pod adresem: **S. D., Siedlec, p. Krzeszowice.** (928-2-3)

Wiedeń, Schottengasse 3.

Biuro umieszczeń

J. z Jędrzejewskich Paulus

poleca nauczycielki:

dwie Polki doskonałe w językach francuskim i angielskim oraz w muzyce;
Francuzkę doskonałą w języku angielskim i muzyce;
Niemki biegłe w językach, uczennice konserwatoryum; (935-2-3)
bony Szwajcarki, Francuzki, Niemki;
guwernera Polaka, posiadającego języki niemiecki, francuski, angiel., włoski.

Zakład fotograficzny

Stanisława BIZAŃSKIEGO w Krakowie

potrzebuje od 1 maja wprawnego **retuszera** wyłącznie do negatywu. Zgłoszenia franco do Zakładu. (922-2-2)

W KAMIENICY

jest do wydzierżawienia propinacya od 1go maja 1885 roku. (925-2-3)

PRACOWNIA

dla robót kamieniarskich i rzeźbiarskich.

Podpisany ośmiela się zwrócić uwagę Szan. Publiczności na **roboty budownicze:** facyaty, sufity i przedsionki; **roboty z drzewa:** zajazdy, ramy do mebli, ambony, ołtarze itp.; jakoteż **modele do odlewów** żelaznych i cynkowych; **wyroby** pomników, grobowców wedle własnych projektów z różnych kamieni według wyboru, jakoteż odlewy z hidr. wapna i cementu. (926-2-6)

Zalecając powyższe roboty, donoszę, że mam także i na składzie gotowe, zaręczając za najsumienniejsze ceny i dokładne wykonanie zamówień, polecam się więc łaskawym względom Szan. Publiczności.

Józef Scheurer, rzeźbiarz

W BIAŁY PRZY BIELSKU,

przy ul. św. Jana Nr. 307.

Nasiona

buraków pastewnych we wszystkich gatunkach, **marchwi** pastewnej olbrzymiej, **kukurudzy** amerykańskiej „Koński ząb" — wszystkie świeże z gwarancyą kiełkowania — oraz nasiona **ogrodowe warzywne, trawy, konicze,** i t. d. i t. d. poleca i przyjmuje na takowe zamówienia oraz uskutecznia zaraz odwrotnie (734-8-)

handel Edwarda Fuchsa

w Krakowie.

Czokolada

SOCIÉTÉ FRANÇAISE

w WIEDNIU, Währing, Gürtelstrasse 15.

Uznany wyborny wyrób.

Najlep. rozpuszczalny proszek kakaowy pozbawiony tłuszczu w puszkach blaszanych

po ½, ¼ i ⅛ kilo.

Do nabycia we wszystkich znaczniejszych sklepach korzennych w **Krakowie.** (768-80-120)

Bardzo pięknie trafiony portret
ś. p. X. Zygmunta Goliana
do nabycia (835 5-12)
w Księgarni katolickiej Dr. Wł. Miłkowskiego w Krakowie.
Cena **25** centów.

OBWIESZCZENIE.

Nr. 15986. (938-1-3)

Tegoroczne wiosenne premiowanie koni odbędzie się:

w Stanisławowie 10 kwietnia 1885
„ Mościskach 18 „ „
„ Rzeszowie 23 „ „
„ Tarnowie 28 „ „

w połączeniu z wiosennemi jarmarkami na konie.

W każdej z pomienionych powyżej miejscowości będą premiowane **klacze w kraju chowane bez różnicy pochodzenia,** a to:

1. Pięcioletnie i starsze z źrebiętami.
2. Dwuletnie.
3. Jednoroczne.

W każdej z wymienionych pod 1, 2 i 3 kategoryj rozdane będą:

a) jedna nagroda pieniężna na 50 zł.
b) „ „ „ „ 30 „
c) „ „ „ „ 20 „

Właściciel premiowanej klaczy, zrzekający się nagrody pieniężnej, otrzyma za nagrodę I. klasy medal srebrny, za nagrodę II. klasy medal bronzowy, za nagrodę zaś III. klasy dyplom honorowy z certyfikatem.

Warunki:

A. Klacze pięcioletnie lub starsze:

1) Muszą być komisyi na placu premiowania z źrebiętami przedstawione, dobrze odżywione i starannie hodowane, źrebię tegoroczne uznane za udatne, klacze zaś rokować, iż pozostaną dobremi stadnicami.

2) Pochodzenie źrebięcia od ogiera rządowego licencyonowanego, prywatnego lub własnego, musi być udowodnione kartą stanowienia lub w inny wiarogodny sposób.

3) Klacz musi jeszcze przed ożrebieniem być własnością ubiegającego się o nagrodę, co udowodnić należy świadectwem zwierzchności gminnej, potwierdzonem przez dotyczące Starostwo.

4) Właściciel premiowanej klaczy zobowiąże się pisemną deklaracyą, iż klacz tę jeszcze przez cały rok zatrzyma na własnej hodowli lub, iż w razie przeciwnym zwróci otrzymaną nagrodę.

B) Dwu względnie jednoroczne klacze:

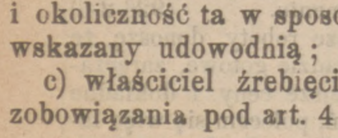
a) muszą być komisyi na placu premiowania przedstawione, dobrze odżywione i starannie hodowane i rokować, że będą dobremi stadnicami;

b) źrebię musi być przynajmniej od roku lub od czasu urodzenia własnością ubiegającego się o nagrodę, i okoliczność ta w sposób pod art. 2 wskazany udowodnią;

c) właściciel źrebięcia przyjmuje zobowiązania pod art. 4 wymienione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 28 marca 1885 r.



C. k. uprz. płaskie
dachy z cementu drzewnego
doskonałe, trwałe, bezpieczne od ognia, najlepszą asfaltową papę dachową, płyty do izolowania, poleca (728 13-24)
BLACHARSTWO BUDOWLANE
Otto Grafe w Wiedniu, II., Taborstrasse 64.

Nieprzemakalne
pakłaki i suknie pakłakowe
z najlepszej styryjskiej czystej wełny owczej, w naturalnym kolorze brunatnym, szarym lub czarnym.

Lekki płaszcz na słotę z kapturem zł. 7·—
Płaszcz myśliwski lub podróżny z kapturem . . . . „ 10·50
Płaszcz cesarski lub zarzutka . „ 12·—
Gustowny mężyków lub zarzutka . . . . zł. 16—32
Styryjski sakko lub jubka . „ 10—20
Całe ubranie męskie . . . . „ 20—30
Zakiet damski lub **paltot** . . . . „ 10—20

Nieprzemakalne kapelusze pakłakowe
dla mężczyzn, pań lub dzieci od zł. 2·50 do zł. 4·—

Wszelkie rodzaje pakłaków dla mężczyzn i pań, modne materye pakłakowe, wysyła na metry lub w dowolnych gotowych ubiorach rzetelnie i punktualnie za zaliczką pocztową handel sukien p. f.
Joh. Günzberg in Graz, Steiermark. (789 6-)

Nowe dzieła
nakładowe i komisowe księgarni
G. Gebethnera i Spółki
W KRAKOWIE.

Bobrzyński M. Jan Ostroróg, studyum z literatury politycznej XV. wieku. 60 ct.
Buszczyński St. Znaczenie dziejów Polski i walk o niepodległość. 2 złr 50 ct.
Chotkowski Wł. X. Pamiętniki Józefa Siemiaszki. 1 złr. 20 ct.
— Nowo znaleziona Nauka dwunastu apostołów. 50 ct.
Dłużniewski M. Współczesne głosy zagraniczne o rozbiorze Polski. 1 złr.
Goethe J. W. Herman i Dorota, przełożył T. Ziemba. 60 ct., w oprawie 1 złr.
Krzymuski E. Wykład prawa karnego ze szczególnem uwzględnieniem ustaw austryackich, tom I 3 złr.
Langie K. O kobiecem gospodarstwie domowem. I. 20 ct.
Liguori A. Jak zapewnić sobie zbawienie czyli uwagi nad prawdami wiary, tłom. O. Prokopa. 1 złr. 50 ct.
Łoś Adam hr. Krakowskie pogadanki, 2 tomy. 2 złr.
— Przez sen i na jawie. 1 złr.
Łoś W. hr. Hrabia-starosta, studyum współczesne, 2 tomy. 4 złr.
— Wilma, studyum kobiety 2 złr.
Pawlicki St. X. O początkach chrześciaństwa. 1 złr. 25 ct.
Rosenblatt J. Wykład austryackiego procesu karnego, cz. I. 2 złr.
Straszewski M. Powstanie i rozwój pesymizmu w Indyach. 3 złr.
La Vistule, publication artistique et littéraire. 2 złr.
Wolff J. Pacowie, materyały historyczno-genealogiczne, z 4ma portretami. 4 złr. 80 ct.
— Senatorowie i dygnitarze W. Ks. Litewskiego 1386—1795. 4 złr. 20 ct.
— Żyd ministrem króla Zygmunta, szkic historyczny. 40 ct.
Zmichowska Narcyza. Listy do rodziny i przyjaciół, 2 duże tomy. 5 złr. (750-3-3)

— Envoi gratis et franco —
Catalogue général
de la
Librairie Frick
contenant l'énumération de différents ouvrages scientifiques, édités en langue allemande, anglaise, française, hollandaise, italienne, espagnole, danoise, suédoise et portugaise, (367 9-)
envir. **20,000** oeuvres choisies parmi celles les plus renommées, parues dans le monde entier. Seule librairie ayant un assortiment complet de livres de toutes catégories et en toutes langues.
GUILLAUME FRICK
Librairie de la Cour. I. et R.
VIENNE, Graben 27.

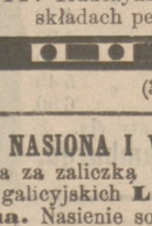
Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić Szan. Publiczność, iż otwieram **pracownię tapicerską w Krakowie, przy ulicy Stolarskiej** pod **Nr. 13,** w domu Wgo Johna.

Podejmując się wszelkich robót, wchodzących w zakres tapicerski, jakoto: meblowych, tapetowań, szpanowania dywanów, oraz wszelkich dekoracyj, wykonywuję starannie sumiennie i punktualnie w miejscu i na prowincyi. (797-3-5

Polecam się zatem łaskawym względom Szan. Publiczności

Ludwik Chomiak,
tapicer i dekorator.

Medal Towarzystwa Nauk Przemysłowych w Paryżu.
PRECZ ZE SIWIZNĄ
MÉLANOGÈNE
WYBORNA FARBA DO WŁOSÓW
P. DICQUEMARE starszego CHEMIKA W ROUEN (Francya)



W jednej chwili barwi siwe włosy na głowie i na brodzie bez niebezpieczeństwa i żadnej woni, wyższa nad wszelkie farby dotychczas w użyciu.
Znajduje się we wszystkich znacznych magazynach perfum.
W Krakowie w aptekach PP. Trauczyńskiego Redyka i w składach perfum Fentza, etc.
(33-15-)

NASIONA I WYSADKI LEŚNE
przesyła za zaliczką na wszystkie stacye poczt. i kolei galicyjskich **Leśnictwo Zassów pod Czarną.** Nasienie sosny złr. 1·45, świerka 80 c. za funt. Roczne pięknie wyrosłe wysadki sosnowe 90 ct. za 1000 sztuk. (782-9-10)



Der
beste Motor
Friedrich & Jaffé
Fabrik: Wien, III. Hauptstr. 109. (817-4-)

MATERYE na SUKNIE
tylko z trwałej wełny owczej dla mężczyzny średniego wzrostu
3·10 metr. na **jeden ubiór**
złr. **4.96** z dobrej wełny owczej
„ **8.—** z lepszej „ „
„ **10·—** z cienkiej „ „
„ **12·40** z najlepszej „ „

Pledy podróżne sztuka złr. 4, 5 8 do 12.
Bardzo piękne ubrania, materye na spodnie, zarzutki, surduty, płaszcze deszczowe, pakłaki na ubiory damskie i płaszcze deszczowe, sukna grube, czesankowe, szewioty, trykoty, bilardowe i damskie, peruwieny, doskiny, poleca
firma założona **J. Stikarofsky,** w 1866 roku
skład fabryczny w Bernie (Brünn).

Próbki opłatnie. Próbki dla pp. krawców **nieopłatnie. Wysyłki za zaliczką nad 10 złr. opłatnie.** Mam zawsze skład materyj sukiennych przeszło za 150 000 złr., łatwo więc pojąć, że w moim wielkim handlu zostaje wiele **resztek** długości 1 do 5 metrów, które zmuszony jestem sprzedawać po znacznie **zniżonych cenach fabrycznych.** Każdy rozumnie myślący człowiek musi poznać, że z tak małych resztek niemożna wysyłać **żadnych próbek,** gdyż przy kilkuset takich zamówień, próbek z tych resztek nic niezostanie. Jestto więc czyste **oszustwo,** jeżeli handle sukienne ogłaszają próbki resztek; w takich wypadkach odcinki próbek są ze sztuk a nie z resztek, więc zamiary takiego postępowania są zrozumiałe. **Resztki** niepodobające się odmieniam lub zwracam pieniądze. (597-10-24)

Korespondencye w języku niemiec węgierskim, czeskim, polskim, francuskim i włoskim.

Bank Galic. dla handlu i przem. w Krakowie.

Szesnaste zwyczajne
OGÓLNE ZEBRANIE
AKCYONARYUSZÓW
Banku Galicyjskiego dla handlu i przemysłu

odbędzie się we **czwartek** dnia **30 kwietnia 1885** o godzinie 12ej w południe, w lokalu Banku pod L. 25 Gm. I., w Rynku głównym w Krakowie.

Porządek dzienny obrad:

1) Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności Banku za rok 1884.
2) Sprawozdanie Rady nadzorczej co do sprawdzenia rachunków za rok 1884.
3) Wnioski Rady zawiadowczej co do zamknięcia rachunków, zatwierdzenia wypłaconej w dniu 2 stycznia 1885 r. pięcioprocentowej zaliczki na dywidendę za rok 1884, powzięcia uchwały co do użycia pozostałego czystego zysku, oraz udzielenia Zarządowi absolutoryum.
4) Wybór Członków Rady nadzorczej w miejsce z kolei ustępujących.

Aby mieć głos na ogólnem Zebraniu, trzeba posiadać najmniej pięć akcyj zakładowych. Każde pięć akcyj zakładowych dają jeden głos.

Każdy akcyonaryusz życzący sobie wykonać prawo głosowania na ogólnem Zebraniu, winien przynajmniej na 14 dni przed 30 kwietnia b. r. złożyć posiadane przez siebie akcye zakładowe do Kasy Banku Galicyjskiego dla handlu i przemysłu w Krakowie, w zamian których otrzyma kartę wejścia na ogólne Zebranie, obok dotyczącego poswiadczenia odbioru akcyj.

Na karcie wejścia wyrażoną będzie ilość głosów, jaką posiada osoba mająca wstęp na ogólne Zebranie.

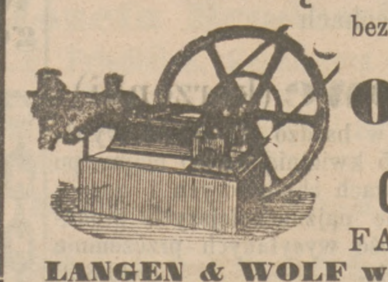
Akcye składane być mają od daty niniejszego ogłoszenia do włącznie 16 kwietnia b. r. w kasie Banku Galicyjskiego dla handlu i przemysłu w Krakowie w godzinach biurowych. (942)

Kraków, dnia 4 kwietnia 1885 r.

Dyrekcya.

(Przedruk nie będzie płacony).

ZASTĘPUJE MACHINY PAROWE



bez urządzenia kotłów i komina, wolny od koncesyi, bezpieczny, znacznie mniejsze koszta ruchu.
Otto nowy motor
z zupełnie cichym chodem (161-116-)
O SILE 1 DO 100 KONI.
FABRYKA MOTORÓW GAZOWYCH
LANGEN & WOLF w Wiedniu, Laxenburgerstrasse 53.

CHOROBY PIERSIOWE.

Wszystkie osoby cierpiące na **choroby piersiowe lub płucne jako to katary, kaszle, chryp i długoletnie,** winny używać

SYROPU Z NADFOSFORANU WAPNA
PP. GRIMAULT & Comp.

Środek ten przepisywany od wielu lat przez lekarzy całego świata, **okazał się** w skutkach zawsze cudownym. Pod jego działaniem ustaje kaszel najuporczywszy, potnienie nocne i stan febryczny. Pożywienie chorego staje się coraz regularniejszem a wyzdrowienie następuje nadzwyczajnie prędko.

Wymagać należy podpisu Grimault & Comp., oraz stempla Rządu Francuzkiego.

Skład w Paryżu: 8, rue Vivienne i we wszystkich głównych aptekach.

W KRAKOWIE w aptekach pp. Trauczyńskiego, Redyka i Wiszniewskiego. (322 11-)

Wyroby paryskie poręczone prawdziwe i najlepsze **Wyroby paryskie**
kauczukowe i gumowe, stosownie do dobroci, po złr. 1, 2, 3, 4, 5 złr., suspenzorya po 2 złr. i 3 złr., tudzież wszelkie szczególności gumowe rozsyła **PUNKTUALNIE** za zaliczką lub za gotówkę opłatnie za rewersem
PIERRE MOUNIER,
SKŁAD PARYSKICH TOWAROW GUMOWYCH
w Wiedniu, Kärntnerstrasse Nr. 14 w Bazarze i Freiung 2 w Bazarze bankowym. (710 58-)
OSTRZEGAM przed oszukańczemi ogłoszeniami niektórych kupców galanteryjnych, którzy się chwalą, iż mają własne fabryki w Paryżu.

SZWAJCARSKIE CZOKOLADY i CACAO
z fabryki
Amédée Kohler & Fils w Lausanne (Szwajcarya)
założonej r. 1830,
odznaczonej pierwszorzędnemi medalami.
Generalny ajent dla Austryi-Węgier L. H. BERNSTEIN w WIEDNIU, IX., Berggasse Nr. 18. (302 13-24)
Szwajcarskie **CZOKOLADY i CACAO.**

C. k. Generalna Dyrekcya austr. kolei państwowych.
WYCIĄG Z ROZKŁADU JAZDY
ważnego od 15go lutego 1885 r.

Odjazd z Podgórza
8 30 rano do Skawiny-Oświęcima,
11·25 przedpołudn. do Skawiny, Suchy, Żywca-Zabłocia, Zwardonia,
3 31 popołudniu do Skawiny-Oświęcima,
7·13 popołudniu do Skawiny, Suchy, Nowego Sącza.

Odjazd z Oświęcima
8·18 rano do Skawiny, Podgórza, Suchy, Zwardonia,
3.08 popołud. do Skawiny, Podgórza, Suchy, Nowego Sącza, Zagórza.

Odjazd z Tarnowa
3·20 rano pociąg osobowy do Grybowa, Zagórza, Nowego Sącza, Orłowa,
5·17 rano pociąg mięszany do Grybowa, Nowego Sącza, Orłowa, Zwardonia,
2·26 popołud. pociąg osobowy do Grybowa, Zagórza, Nowego Sącza, Orłowa.

Przyjazd do Podgórza
10·8 przedpoł. z Nowego Sącza, Suchy, Skawiny,
11·22 przedpołudniem z Oświęcima, Skawiny,
4·09 popołudniu ze Zwardonia, Żywca-Zabłocia, Suchy, Skawiny,
6·42 wieczór z Oświęcima, Skawiny, Suchy, Nowego Sącza.

Przyjazd do Oświęcima
11·54 przedpołudniem z Zagórza, Nowego Sącza, Suchy, Skawiny, Podgórza,
6·47 wieczór ze Zwardonia, Suchy, Skawiny, Podgórza.

Przyjazd do Tarnowa
11·15 przedpołud. pociąg osobowy ze Zwardonia, Orłowa, Nowego Sącza, Zagórza, Grybowa,
9·03 wieczór pociąg mięszany ze Zwardonia, Orłowa, Nowego Sącza, Grybowa,
12·43 w nocy pociąg osobowy z Orłowa, Nowego Sącza, Zagórza, Grybowa. (508-45-)

Na sezon letni.
DO MAGAZYNU MÓD
Aleksandry Zamoyskiej
w Krakowie, Sukiennice l. 19,
nadeszły **kapelusze** słomkowe w wielkim wyborze, kwiaty paryskie i pióra, po cenach umiarkowanych. (837 3-10)
Pracownia sukien damskich wykonywuje obstalunki w jak najkrótszym czasie, z wszelką elegancyą i gustem.
Modele paryskie.

TRAN RYBI BIAŁY
prawdziwy
z Bergen
z przyjemnym smakiem — dostać można w aptece „pod Gwiazdą“ w Krakowie przy ulicy Floryańskiej. (116-22-)
Konstanty Wiszniewski.

Polska Spółka handlowa
w Hamburgu,
rozsyła opłatnie w woreczkach po 5 kilo brutto **kawę:**

Mokkę arabską . . . . 5 kilo złr. 7·40
Jawę złotą Menado . . „ „ 6·10
Ceylon perłową . . . . „ „ 5·80
Ceylon plantacyjną . . . „ „ 5·30
Cuba . . . . „ „ 5·10
Santos . . . . „ „ 4·30
Mokkę afrykańską . . . „ „ 3·90

Herbatę w paczkach po 1 kilo — po 3 złr., 4 złr., 5 złr. i wyżej.

Cło od 5 kilo kawy wynosi 2 złr., od 1 kilo herbaty 1 złr., które kupujący na miejscu opłaca.
Próbki wysyłamy na żądanie za przesłaniem 10 ct. w markach pocztowych. (823-39 39)
Adres: *Polnische Handelsgesellschaft S. Dołkowski & Co., Hamburg, Valentinskamp 83.*

Ziółka karpackie
przynoszą wielką ulgę w katarach i cierpieniach płucnych, łagodzą kaszel, jak również ułatwiają odpluwanie flegmy. — Pudełko z opakowaniem pocztowem 35 ct. (486 9-10)

Płyn odświeżający powietrze,
niezbędny dla osób cierpiących na płuca. Rozwiany w pokoju nadaje powietrzu woń nader miłą balsamiczną.

Balsam częstochowski
używa się z pomyślnym skutkiem w zastarzałych reumatyzmach, w dolegliwościach gośćowych, darciach itp. cierpieniach. — Flaszeczka z opakowaniem pocztowem 60 ct.

W **Krakowie** znajdują się na składzie w **aptece W. Redyka.**

PLASTER THAPSIA
PP. LEPERDRIEL-REBOULLEAU
KTÓRZY SĄ JEGO WYNALAZCAMI

Wypróbowany i upoważniony do wprowadzania na terytoryum Cesarstwa przez Departament Medyczny w Petersburgu.

Plaster ten leczy Katary, Kaszle, zapalenie dychawek, płuc i opłucnej, bóle reumatyczne, cierpienia kręgu pacierzowego, etc., etc.

Jest to znakomity środek z powodu pomyślnych skutków, jakie sprawia i dlatego jest często podrabiany i naśladowany.

Dla uniknięcia przypadków przypisywanych zwyczajnie z całą słusznością lekarstwom mającym między sobą podobieństwo, wymagać należy na każdym plastrze aby się znajdowały podpisy.

Dostać można w Krakowie w aptekach pp. Trauczyńskiego, Redyka i Wiszniewskiego. (36-18-)

Żołądkowe
choroby wszelkiego rodzaju,
tudzież cierpienia wątroby, kolki, hemoroidy, osłabienie żołądka i niestrawność usunięte będą zupełnie za poręczeniem w najkrótszym czasie przez aptekarza **Schneida uniwersalny eliksir żołądkowy.** Cena ½ 1 złr., 1/1 złr. 1 cnt. 80, pocztą 25 c. więcej za opakowanie. **Jedynie prawdziwy tylko z St. Georgs-Apotheke w Wiedniu, V., Wimmergasse Nr. 33,** dokąd wszelkie pisemne zamówienia adresować należy. Skład w **Krakowie u apt. E. Stockmara.** (307 8-15)

Drа HARTMANNA
„AUXILIUM“
najlepszy uznany środek leczniczy **bez wstrzykiwania przeciw ślużotokowi u mężczyzn** i Dra Hartmanna Auxilium dla kobiet **przeciw upławom** (czy świeżo powstałym, czy zastarzałym) jest do nabycia wraz z pouczającą broszurą i biletem upoważniającym do jednej konsultacyi w zakładzie Dra Hartmanna, we wszystkich aptekach po cenie 2 złr. 80 c. i w **głównym składzie W. Twerdy apt., I. Kohlmarkt 11 w Wiedniu.**
Tylko w znak ochronny i bilet zaopatrzone Auxilium jest skuteczne i prawdziwe. Pan **Dr. Hartmann** od wielu lat słynnie znany specyalista, wedle dyplomu z r. 1870 mianowany członkiem wiedeń. lekar. wydziału, ordynuje od godz. 9—6 a w niedziele i święta od 9—2 w swoim zakładzie, gdzie wylecza **kiłę, wyrzuty, choroby skórne i tajne, choroby kobiece i osłabienie męzkie** wedle nader uznanej metody, bez nast. cierpień i przerwie zawodu. O lekarstwa stara się w sposób dyskretny. Honoraryum skromne. Leczy także listownie w **Wiedniu, Stadt, Seilergasse 11.** (718-141-)
Skład w KRAKOWIE u W. Redyka apt.

EKONOM żonaty, w sile wieku, z 12-letnią praktyką, chlubnemi świadectwami stwierdzoną, poszukuje posady zaraz lub od 1 lipca b. r. Łaskawe zgłoszenia pod lit. **T. T.** poste restante **Rzeszów.** (918 2-3)

Biuro Nauczycielskie
Heleny Nowoleckiej
w Krakowie przy ulicy Wiślnej pod Nr. 9.

Powyższa firma, jako specyalna w tym zawodzie, przyjmuje zlecenia we względzie wyboru odpowiednich Nauczycielek, Nauczycieli i Bon — tak edukacyi krajowej, jak i zagranicznej, które obok nauk posiadają talenta, a mianowicie: śpiew, muzykę i rysunki. (2873-11-)

Również są polecane: Wychowawczynie Polki inteligentne z Fröblowską metodą, oraz Bony cudzoziemki, Francuski i Niemki, które na żądanie sprowadzone być mogą wprost z zagranicy.
H. Nowolecka.

TUTKI ROSYJSKIE
do papierosów z bibułki *Le Houblon* i *Abadie,* w najlepszym gatunku, w pudełkach, za 100 szt. 15 c., 1000 szt. złr. 1·40, poleca Magazyn
J. Zaplatalskiego w Krakowie,
Rynek, linia A—B., Nr. 37,
także **krawaty jedwabne** szerokie ½ tuz. złr. 1·25, 1·50, zaś pikowe letnie ½ tuz. 75—90 ct., również poleca **laski** od 30 ct. i **szpilki** do krawatów od 15 c.
Przesyłki zamiejscowe uskutecznia się pocztą odwrotną. (889-5-15)

Towarzystwo powroźnicze
w Radymnie
poleca swe wyroby w zakres powroźnictwa i sietnictwa wchodzące, po cenach umiarkowanych, ręcząc za swe rzetelne wykonanie zamówień. Cenniki na żądanie darmo i opłatnie. (908-3-3)
X. Leon Pastor, dyrektor.

KASY
ogniotrwałe
Fryderyka Wiesego
nabyć można jedynie w Krakowie
w AGENCYI DLA ROLNIKÓW
S. Mikuckiego
w Rynku gł. pod Nr. 28.
(187-14)

W Woli Justowskiej
w ogrodzie JO. Książąt Czartoryskich,
dostać można **róż** w różnych b. ład. odmianach, po cenie od 15 cent. do 1 złr., oraz **roślin** do układania kobierców na trawnikach. — **Róż ciętych, bukietów, wieńców, koszyków** i innych wyrobów z kwiatów, po najumiarkowańszej cenie. (910-3-3)



Wypróbowane i za najlepsze uznane c. k. uprzyw. zegarki tylko u fabrykanta
W. Köllmera
w Wiedniu,
IX., Servitengasse 1.
Warsztat dla nowych zegarów i reparacyj. 3 lata rzetelnego poręczenia. Cenniki darmo. Zegarmistrzom 10% zniżki. Wiele uznań do łaskawego przejrzenia.
(842-45-60)

Praktyczne, dobre, tanie!

Na domowa potrzebę tudzież dla kupców polecam: szt. **shirtingu** na koszule 42—45 łokci za złr. 4·50, 6—6·50 lub za 1 m. 18½. 24 sz. 28 c. Szt. 32 ł. **dymki** na 2 kompl. prześcieradła za złr. 5·50, również tyle najcięż. wzorzyst. **dymki Jaquard** złr 7·50. Szt. 32 ł. **kanafas** każdego koloru na 2 kompl. prześcieradła złr. 5 60, również tyle **nankinu łóżkowego** na wsypy 6 złr., 2 szt. **prześcieradeł** bez szwu 10—12/4 sz. 3½ ł. dług., razem złr. 2·50 do 2·80.

Materye na suknie damskie, cały metr od 20 ct., **rypse, beige, kaszmiry** podwój. szerok., czarne lub we wszystk. modnych kolorach po 45 ct., **koton, kreton** lub **materye oxford** od 20 ct. wzwyż, **drelich** na materace i story od 40 ct. wzwyż, **cerata** 120 cm. szer. metr. po 65 ct., cerata mozaikowa na stoły, materye podkładkowe po najtańszych cenach fabrycznych.

Ręczniki odpasowane (cały ręcznik, nie ½ met.) szt. po 10, 15 ct, białe lniane po 16—24 ct., obrus stołowy i kawowy 50 ct, do tego stosowne serwety po 15 ct., odpasowane ściereczki do naczyń po 15, 20 do 25 ct., chustki do nosa po 5, 10, 15 ct., teżsame płócienne ½ tuzina 80 cent., złr. 1·20, 1·80—2·50, białe obrusy stołowe płócienne z frendzl. na 6 osób po 1 złr.

Płótna i dowlasy dobrego gatunku, w wielk. resztkach szt. 25—28 m. 6/4 i 7/4 szer. Nr. 1 po złr. 4·50, Nr. 2 po złr. 5·50, Nr. 3 po złr. 6·50, **resztki weby płóc.** paczka złr. 7, 8, 9, bela 30—34 m., **resztki kotonu** po złr. 6·50 7·—, bela 30 34 m., **resztki materyi wełnianej** złr. 9·50—11, bela **resztek materyi na surduty i spodnie męskie** 30—34 m. za złr. 8 - 9 50.

Kołdry stębnowane, z kretonu, rouge, kaszmiru lub wełn. atłasu złr. 2·50, 2·80, 3 50, 5·—, złr. 6·50, flanelowe złr. 2·50, 3·50, 5·—, 7·—, 8·—, pikowe, rypsowe i gobelinowe po złr. 2·—, 2·50, 3, 5—6·50, **kapy** po złr. 1·30, 1·80, 2·20, **sienniki** kompl. po złr. 1·30, 1·50 1·80, 2·20, **płótno na sienniki** od 26 cent. za metr wzwyż 8/4 szer. (907-2-3)

Firanki tiulowe i dżutowe na 1 okno złr. 2·20, 3·40, 4 50 lub za metr po c. 26, 34, 50, 60 70 ct., **chodniki** po 25, 40. 50—70 c., następnie **gorsety** od 75 cnt wzwyż, **bieliznę męską, damską i dziecinną** własn. wyrobu w bardzo wielk. wyborze, **dobrze zrobioną taniej niż wszędzie** poleca

E. Spiegel w Pradze „zum Charaus“, Wenzelsplatz Nr. 23.

Czcionkami Drukarni „Czasu“

Odpowiedzialny rządca Drukarni *Józef Łakociński.*